GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 26 KWIETNIA 1997 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 49 ◆ CENA 4,- Kč

PREZYDENT RC W BUNDESTAGU

O pojęciu "Heimat"

Prezydent RC, Václav Havel, w swoim czwartkowym przemówieniu na forum Bundestagu wygłosił swoisty wykład na temat popularnego i powszechnego w języku niemieckim słowa "Heimat", czyli stron ojczystych. Niedwuznacznie dał do zrozumienia, choć tak ostro tego nie wyraził, że zastyganie dawnych przesiedleńców w urojonym wyobrażeniu o utraconych stronach ojczystych w efekcie prowadzi do szowinizmu i nie służy ani Niemcom, ani Czechom.

V. Havel około 4/5 swego wystąpienia w parlamencie bońskim, które zostało uzgodnione już przy okazji podpisywania deklaracji czesko-niemieckiej w styczniu tego roku, poświęcił analizie pojęcia "Heimat", uznając, że właśnie ten aspekt stosunków czesko-niemieckich jest najważniejszą i najtrudniejszą sprawą historyczną, którą trzeba wyraźnie nazwać. "Wolny może być tylko naród, który zna prawdę o sobie" - oznajmił m. in. Bundestag zgotował Havlowi gorące przyjęcie, obecni byli obok prezydenta Romana Herzoga kanclerz Helmut Kohl i przewodnicząca Bundestagu, Rita Suessmuth.

***"ŚWIATOWID" ŻYJE.** W górach pomimo późnego kwietnia trzyma zima. W pierwszych dniach mijającego tygodnia w partiach szczytowych masywu Czantorii i Stożka leżała jeszcze 30-centymetrowa warstwa starego, zmarzniętego śniegu. Ruch na przejściu granicznym w Siodle Beskidzkim, przez które prowadzi ścieżka turystyczna z nydeckiej Strzelmy do wiślańskiego Jawornika, jest o tej porze roku znikomy, jest więc czeska Straż Celna rada każdemu zabłąkanemu turyście, gdyż inaczej można by się było zanudzić na śmierć.*

Nie nudzą się na pewno państwo Katarzyna Farnik i Tadeusz Piasecki, właściciele niedalekiego "Światowida" po polskiej stronie granicy, którzy mozolnie odbudowywują ze zgliszcz - po pożarze w sierpniu 1995 roku - turystyczną bacówkę na Beskidku; ogień strawił prawie wszystko. W miejscu pogorzeliska stanął jako pierwszy bufet z tarasem widokowym otwartym na piękną scenerię Beskidu Śląskiego ze Skrzycznem i Baranią Górą. Pierwszych turystów nowe schronisko przyjmie prawdopodobnie jeszcze w sezonie letnio-jesiennym. Na zdjęciach (od lewej): Okaleczony przez pożar i odradzający się z popiołów "Światowid". (b) **Fot. JAN KLIMSZA**

WIZYTA JANA PAWŁA II

Powracam z przyjemnością

PRAGA - Jan Paweł II, który przybył w piątek z dwudniową wizytą do Czech, wyraził zadowolenie, że może znów odwiedzić te ziemie, ale dodał, że czyni to "bez wielkich złudzeń".

Na krótko przed odlotem z Rzymu do Pragi papież powiedział dziennikarzom, że z przyjemnością powraca do krajów ekskomunistycznych - "Czynię to jednak bez wielkich złudzeń" - dodał Ojciec Święty, wyjaśniając, iż "było do przewidzenia, że po tylu latach nie można było oczekiwać wyłącznie najlepszego".

Zarówno przed odlotem z Rzymu, jak po lądowaniu na lotnisku Ruzynie w Pradze, podróż odbywała się z zastosowaniem nadzwyczajnych środków bezpieczeczeństwa, które związane są zapewne z obawami dotyczącymi zamachu na papieża, jakie wywołała próba zamachu na niego w Sarajewie i zagrożenie ze strony terrorystów na terenie Włoch.

Gdy samolot papieski startował z rzymskiego lotniska Fiumicino, był eskortowany na pasie startowym przez samochód policyjny z agentem uzbrojonym w karabin maszynowy oraz przez śmigłowiec Sił Bezpieczeństwa. Gdy lądował na lotnisku praskim, ubezpieczał go lecący na małej wysokości helikopter. Dziś w Hradcu Kralowej odprawi Jan Paweł II mszę św., a po południu złoży kurtuazyjną wizytę prezydentowi V. Havlowi. Jutro papież odprawi nabożeństwo w Pradze, po południu zaś w katedrze św. Wita będzie przewodniczył modlitwie ekumenicznej w intencji św. Wojciecha.

BUDŻET MIASTA OPIEWA NA 244 MLN KORON

Ochrona środowiska

BOGUMIN (jb) - Ok. 45 mln koron pochłonęła zakrojona na szeroką skalę gazyfikacja miasta. Część ubiegłorocznej nadwyżki budżetowej, która wynosi 29 mln koron, Urząd Miejski chce przeznaczyć na gazyfikację miejskich kotłowni. Szkoły otrzymają 1,3 mln koron, 700 tys. przeznaczono na działalność organizacji sportowych, 500 tys. pochłonie wybudowanie boisk do piłki ręcznej.

Jak poinformowała Jana Masná, kierowniczka działu finansowego UM, w tym roku budżet opiewa na 244 mln koron, co w przeliczeniu na jednego obywatela miasta daje 10 tys. koron. Urząd Miejski czyni starania o zdobycie dodatkowych środków z Państwowego Funduszu Środowiska Naturalnego, jak bowiem podkreśla J. Masná, działania na rzecz ochrony środowiska zajmują w planach UM czołowe miejsce. W tym roku pochłoną co najmniej 25 mln koron.

Na większe pożyczki miasto nie może sobie jednak pozwolić, gdyż czeka je spłata długu zaciągniętego na budowę miejskiej oczyszczalni ścieków w Boguminie-Kopytowie.

● POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane, w nocy od 3 do 7 st. C, w dzień - od 13 do 16 st. C. Wiatr wschodni lub północno-wschodni 2-5 m/sek.

NIEDZIELA - Słonecznie, na ogół bez opadów. Cieplej - w nocy ok. 7 st. C, w dzień - do 18 st. C.

● Z KRAJU I ZE ŚWIATA

◆ Z kwietniowego sondażu opinii publicznej w RC wynika, że 34 proc. respondentów popiera prawicę, 36 proc. prezentuje sympatie dla partii środka, 17 proc. popiera lewicę. W porównaniu z sondażami lutowymi zmalała liczba zwolenników prawicy.

◆ Pakiet ekonomiczny, będący reakcją opozycyjnej ČSSD na uchwalone 16 kwietnia przez rząd Republiki Czeskiej posunięcia oszczędnościowe stwierdza, że stan czeskiej gospodarki nie wymaga cięć budżetowych, ale szybkich bodźców wzrostowych. Materiał komisji ekonomicznej ČSSD zatytułowany jest "Przedsięwzięcia na rzecz zapobieżenia kryzysowi gospodarki RC - alternatywa ČSSD".

◆ Rosja, w odróżnieniu od USA, nie ratyfikowała w terminie konwencji o zakazie broni chemicznej, która wchodzi w życie 29 kwietnia, co może mieć dla Moskwy przykre konsekwencje finansowe, gospodarcze, militarne i polityczne.

ŚWIĘTO FOLKLORU W DARKOWSKIM PARKU ZDROJOWYM

"Maj nad Olzą" po raz drugi

Państwowe Uzdrowisko Darków, Dom Towarzyski w Darkowie oraz PZKO urządzają, podobnie jak w roku ubiegłym, "Maj nad Olzą". Jako że chodzi o imprezę folklorystyczną, pokazującą dawne tradycje i zwyczaje ludowe, jej program przygotowuje Sekcja Folklorystyczna ZG PZKO.

Oto co powiedział o tej niewątpliwie ciekawej inicjatywie przewodniczący Sekcji Folklorystycznej, Jan Szymik:

"Od wielu lat odzywały się głosy, że w Karwińskiem nie ma większej imprezy PZKO-wskiej, w tym folklorystycznej. Tradycyjne darkowskie Wianki, rajskie Wykopki, czy smażenie jajecznicy w wielu Kołach nie są w stanie szerszej publiczności pokazać ludowych zwyczajów i obrzędów tego subregionu. Dlatego też Sekcja postanowiła w ub. roku urządzić "Maj nad Olzą" w Karwinie-Darkowie, aby głównie kuracjuszom tego sanatorium (ale nie tylko im) zaprezentować przynajmniej jeden z naszych ludowych zwyczajów, jakim jest "stawianie" i "bulanie maja" - drzewa iglastego, odpowiednio przystrojonego, stawianego przed domem panny na wydaniu. Przy tej okazji pokazaliśmy wiele orkiestr i zespołów folklorystycznych. Ich występy cieszyły się powodzeniem i uznaniem widzów. Można stwierdzić, że impreza była pod każdym względem udana. Na podstawie zeszłorocznych doświadczeń postanowiliśmy również w tym roku urządzić "Maj nad Olzą" w tym samym miejscu, ale z poniekąd 'ulepszonym' programem. Zaprezentowania "stawiania" i "bulania" mają podjęły się znane i lubiane zespoły 'Skotniczka' i 'Skotnica' z Orłowej-Lutyni, pracujące pod kierownictwem Odonii Charvát. Gdyby nie kierownictwo darkowskiego uzdrowiska, które chętnie na tę imprezę udostępnia park zdrojowy, trudno byłoby jednak szukać innego stosownego miejsca. Również kierownik zdrojowego Domu Towarzyskiego, pan Sartoris, udostępnia zespołom pomieszczenia, a co najważniejsze - na wypadek deszczu salę na występy. Władze miasta Karwiny też oceniają imprezę jako godną poparcia, jest przecież swego rodzaju wizytówką i prezentacją tego górniczego miasta".

Ciąg dalszy na str. 2

Z PODKOMISJI PARLAMENTARNEJ

Zaolziacy w telewizji?

O prezentowaniu polityki narodowościowej RC na ekranach telewizji państwowej mówił 16 kwietnia na posiedzeniu parlamentarnej podkomisji ds. narodowości dyrektor Czeskiej Telewizji, Ivo Mathé.

Jak powiedział "GL" przewodniczący podkomisji Wawrzyniec Fójcik, jej członkowie przyjęli, że ČT 1 i ČT 2 w dostatecznej mierze prezentują kulturę i aktualne problemy mniejszości narodowej romskiej i słowackiej. Nieco gorzej ma się sprawa z mniejszością polską czy niemiecką (te przedstawiał tylko program "Pod jedną strzechą"). Członkowie podkomisji podkreślili, że bardziej niż programy publicystyczne, ale o przypadkowym czasie

Ciąg dalszy na str. 2

PRZED WALNYM ZEBRANIEM

Ocena Spółdzielni Dom Polski

OSTRAWA (mro) - **Już 1 maja br. odbędzie się kolejne Walne Zebranie Spółdzielni Dom Polski w Ostrawie. O dziesiątej w sali pod orłami zasiądzie 384 spółdzielców, by wysłuchać sprawozdania za ubiegły rok.**

Został on zamknięty zyskiem w wysokości 28 tys. koron, co umożliwiło wypłatę członkom zaliczki na udział w zysku w wysokości 150 koron netto. Spółdzielnia ma nadal większość swojego majątku (60, 2 mln koron, czyli 98 proc.) ulokowanego w spółce akcyjnej "Dom Polski". Spółka w ub. roku poszerzyła swoją działalność o Dywizję Handlową, którą kieruje wiceprezes Zarządu spółki, Zbigniew Samiec. Poszerzenie działalności spowodowało m.in., iż w ubiegłym roku po raz pierwszy w swojej historii spółka nie wykazała straty księgowej. Rozwój spółki jest obiecujący również dla spółdzielni, która jest ze spółką ściśle związana.

Spółdzielnia prowadziła samodzielnie tylko ośrodek wypoczynkowy na Ostrawicy, gdyż bar "Pegaz" koło mostu Pionierów w Ostrawie został również wynajęty spółce akcyjnej. Obecnie trwają przygotowania do otwarcia w nim butiku i bistra firmy "Hartman".

– My teraz uzdrawiamy system opieki lekarskiej.

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

KONCERT I ŚWIETNA ZABAWA CZEKAJĄ NA WIDZÓW W HAWIERZOWIE

Już za tydzień poznamy najlepszych

Koncert finałowy Festiwalu Piosenki Dziecięcej, który przebiegnie 3 maja w hawierzowskim Domu Kultury im. Petra Bezruča, odbędzie się w tym roku już po raz piąty. Gospodarzem czwartego, ostatniego była szkoła z Trzyńca VI. W tym roku po raz pierwszy patronat nad zmaganiami finałowymi objęła polska szkoła podstawowa z Błędowic. Na imprezie tej można będzie obejrzeć 38 wykonawców, a także posłuchać 22 piosenek w ich wykonaniu.

"3 maja w Hawierzowie, w trakcie festiwalu, rywalizować ze sobą będą o najwyższe laury uczniowie polskich szkół podstawowych do lat piętnastu, ściślej mówiąc - do klas dziewiątych włącznie" - mówi Lidia Pawlas, polonistka błędowickiej szkoły, a zarazem autorka scenariusza i reżyser festiwalu w jednej osobie. *"Koncert finałowy składać się będzie z dwóch części: pierwszej - podczas której zmagać się będą uczestnicy pięciu kategorii (trzy wiekowe, duety i zespoły) oraz drugiej - podczas której wystąpią solistki gimnazjum czeskocieszyńskiego oraz laureatka tradycyjnego festiwalu piosenki polskiej. Dla naszych dzieci będzie to konkurs, ale program jest na tyle ciekawy, a poziom finalistów tak wysoki, że śmiało można powiedzieć, iż dla widzów zgromadzonych tego sobotniego popołudnia w domu kultury będzie to świetna zabawa, po prostu zabawa na "102". Przecież wystąpią ci, którzy wybrani zostali w styczniowych eliminacjach, więc będzie to również rewia najlepszych"* - dodaje.

Szkoła w Błędowicach żyje przygotowaniami do majowego festiwalu. Tak się złożyło, że "Anki", zespół biorący udział w koncercie finałowym, będą również gospodarzami na scenie. Moja wizyta w szkole-organizatorce festiwalu przypadła na czas, kiedy odbywała się jedna z prób przedfestiwalowych. Dowiedziałam się więc, że w tym roku mniej więcej w tym samym czasie wypadły egzaminy do szkół średnich

Ciąg dalszy na str. 2

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Wyspiarze lubią hamburgery

Brytyjczycy przodują w Europie Zachodniej pod względem ilości posiłków zjedzonych w jadłodajniach typu "fast food", takich jak bary z hamburgerami czy pizzerie - wynika z ankiety opublikowanej wczoraj w Londynie.

Przeciętny Anglik wydał w ubiegłym roku 41 funtów (65 dolarów) na posiłki w barach szybkiej obsługi, co w sumie daje ok. 4 mld dolarów.

W tym samym czasie Francuzi skonsumowali "szybkiego co nieco" za 46 dolarów na głowę, Niemcy - za 30 dolarów, Hiszpanie zaś - za 17.

Przyczyną dużej popularności w Wielkiej Brytanii barów z potrawami typu "fast food" są, jak wynika z przeprowadzonych badań, niskie ceny, brak czasu na samodzielne przygotowywanie posiłków i coraz większa ilość barów szybkiej obsługi.

Szkoły pod ochroną

Szkoły podstawowe i średnie, a także placówki szkolnictwa wyższego w stolicy Albanii Tiranie, które zamknięto z powodu zamieszek w tym kraju, zostaną ponownie otwarte w przyszłym tygodniu, chociaż, jak podała agencja państwowa ATA, będą strzeżone przez uzbrojonych strażników.

Szkoły w Albanii zamknięto 2 marca, gdy ogłoszono stan wyjątkowy po buntach i gwałtownych zamieszkach, do jakich doszło, gdy upadły oszukańcze systemy oszczędnościowe, tzw. piramidy. Dotychczas w rebelii zginęło ponad 300 osób.

Rząd albański próbuje zaprowadzić porządek w pogrążonym w chaosie kraju, gdzie od połowy kwietnia przebywają Międzynarodowe Siły Ochronne, które strzegą konwojów z pomocą humanitarną.

Klonowanie ludzi?

Charkowski instytut hodowli stoi u progu eksperymentu z klonowaniem ludzi - napisał wczoraj rosyjski dziennik "Izwiestia" w korespondencji z Ukrainy. Wg gazety, uczeni z Charkowa od końca lat 80. utrzymywali w tajemnicy własną metodykę klonowania zwierząt, którą rozgłosili na cały świat Szkoci.

Gdyby nie szkocka sensacja z klonowaniem owiec, odkrycie i eksperymenty ukraińskich uczonych do tej pory byłyby okryte tajemnicą - uważają "Izwiestia".

Dżinsy nie dla Irakijczyków

Komisja ONZ, która zatwierdza listę towarów dla Iraku, zablokowała dostawy kieliszków do whisky, dżinsów i marmuru, które Bagdad chciał importować - przekazał jeden z dyplomatów z ONZ.

ONZ-owska komisja ds. Sankcji odrzuciła również zamówienia na wietnamski ryż, sudańską fasolę oraz cukier, olej, proszki do prania, plastikowe torebki i mydło z Jordanii.

Irak zwrócił się do komisji o zatwierdzenie siedmiu zamówień w ramach programu "ropa za żywność", zgodnie z którym Bagdad może sprzedać ograniczoną ilość ropy, by kupić artykuły żywnościowe i lekarstwa, chcąc ulżyć ludziom odczuwającym skutki siedmioletnich sankcji ONZ, nałożonych po najeździe Saddama Husajna na Kuwejt w 1990 roku.

Rada Bezpieczeństwa ONZ nie zamierza znieść sankcji wobec Iraku, dopóki Bagdad nie podporządkuje się poleceniom ONZ: nie zniszczy zakazanej broni i nie umożliwi dostępu do wszystkich programów badawczych broni.

Pomogą komputery

Naukowcy za pomocą komputerów próbują określić przyczynę śmierci "lodowego człowieka" - liczących 5300 lat zmumifikowanych zwłok znalezionych w lodowcu w austriackim Tyrolu.

W czaszce "lodowego człowieka" badania wykazały obrażenia, które mogą wskazywać na krwotok bądź atak apopleksji jako przyczynę śmierci. Mózg "Oetsiego", jak nazwano mumię od nazwy alpejskiego regionu Oetzal skurczył się gwałtownie, ale mroźne temperatury sprawiły, że jego mumia zachowała się lepiej, niż inne szczątki ludzkie z tego samego okresu.

Chiński hołd

Przewodniczący Chin, Jiang Zemin, zwiedził wczoraj muzeum Lwa Tołstoja w Jasnej Polanie.

"Nazwisko Lwa Tołstoja jest powszechnie znane w Chinach jako nazwisko wybitnego pisarza i myśliciela. Jego dzieła są skarbem historii ludzkiej cywilizacji" - napisał Jiang w księdze pamiątkowej. Jiang, który przebywa z 6-dniową wizytą w Rosji, złożył kwiaty na grobie pisarza.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej lub z "Magazynu PAP".

▲ *Zespół "Anki", który będzie zarówno gospodarzem festiwalu na scenie, jak też weźmie udział w zmaganiach konkursowych.*
Fot."GL" - JOLANTA TARABA

Już za tydzień...

Dokończenie ze str. 1

i przygotowania do festiwalu. To pewne utrudnienie, ale dziewczęta z zespołu są dobrej myśli. Mówią zgodnie o tym, że z jednej strony są obowiązki, a z drugiej - rzeczy przyjemne, i że jest to do pogodzenia. Nadmiar obowiązków ich nie załamuje, a wprost odwrotnie - motywuje do dalszej nauki i kolejnych prób. "Anki" wierzą, że wszystko wypadnie doskonale i że ze wszystkim sobie poradzą.

Jak podkreślają organizatorzy festiwalu - naprawdę warto przyjść posłuchać i obejrzeć występów finalistów. W zamyśle przecież jest, że ma on dostarczać dobrej rozrywki, a uczestnikom uczciwej i zdrowej konkurencji. Organizowany jest dla wszystkich, którzy lubią polską piosenkę: i tych na scenie, i tych na widowni. Niewątpliwie wszyscy uczestnicy finałowego koncertu poświęcili wiele czasu i sił na jak najlepsze zaprezentowanie się jurorom i widzom, zrobili wszystko, aby wypaść jak najlepiej. My natomiast ze swojej strony możemy zrobić tyle, że nie pozostaniemy w sobotę 3 maja przed telewizorami w swoich domach, ale przyjdziemy na festiwal, aby gorącymi brawami nagrodzić wysiłki wszystkich uczestników koncertu.

JOLANTA TARABA

TURNIEJ KOSZYKÓWKI

Milk Cup '97

Od kilku lat wiosna w kalendarzyku imprez SAJ-owskich stoi pod znakiem halowych imprez sportowych. Po turnieju w piłce nożnej przyszła kolej na następną.

Tak więc w sobotę 3 maja odbędzie się kolejna edycja turnieju koszykówki o Puchar Mleczny - Milk Cup '97, połączona z otwartymi Mistrzostwami PZKO. Impreza odbędzie się w sali gimnastycznej Technikum Rolniczego w Cz. Cieszynie. Prezentacja drużyn od godz. 7.30 do 8.00, początek rozgrywek po rozlosowaniu o godz. 8.30.

Startowe od uczestnika wynosi 20 koron. Drużyny startują w 5-osobowych składach z dowolną liczbą zmieniających graczy. Organizatorzy zapewniają nagrody, dyplomy oraz napoju turniejowego - mleka.

Zawodników obowiązuje obuwie sportowe. Uwaga! Wejście do sali z podwórka od ul. Ostrawskiej, można podjechać również samochodem.

(A. Ł.)

ZBRODNIE NA POLAKACH

Odtajnianie historii

Polska komisja dokumentująca zbrodnie na narodzie polskim zwróci się do czeskich i słowackich urzędów z wnioskiem o udostępnienie archiwów byłej tajnej policji (StB) w związku z brutalnymi akcjami przeciwko Polakom w roku 1949 - za agencją ČTK podały czwartkowe "Lidové noviny".

Komisja chce wyjaśnić przede wszystkim okoliczności zakrojonej na szeroką skalę akcji polskich i czechosłowackich sił bezpieczeństwa jesienią 1949 r., która miała zlikwidować "bandy reakcyjnego podziemia".

NOWA ORGANIZACJA PLASTYKÓW

Pod patronatem PZKO

Zebranie plastyków zrzeszonych w Sekcji Literacko-Artystycznej przy ZG PZKO, które odbyło się 24 bm., było ostatnim w tej formie organizacyjnej. Zapadła na nim decyzja o przekształceniach organizacyjnych oraz zmianie nazwy organizacji.

Po gorących dyskusjach zadecydowano, że powstanie nowe Stowarzyszenie Artystów Plastyków, które pozostanie pod patronatem organizacyjnym ZG PZKO. Chęć przynależności do stowarzyszenia zadeklarowało dotychczas 21 członków. Wybrano nowy zarząd na czele z mgr. Oskarem Pawlasem, dotychczasowym prezesem pionu plastycznego SLA. Halinie Szkopek powierzono prowadzenie kasy, łączność z ośrodkami w Polsce oraz kontakt z Biurem ZG PZKO, protokolantem została Lidia Pawlas.

Stowarzyszenie Artystów Plastyków postanowiło opracować nowy statut. Wydana zostanie też nowa legitymacja członkowska, którą zaprojektuje Józef Drong. Roczna opłata członkowska wynosić będzie 200 koron. A oto, co czeka Stowarzyszenie w najbliższym czasie.

W dniu Festiwalu PZKO w Małej Galerii "Magal" w Karwinie-Frysztacie otwarta będzie wystawa prac artystów. 31 maja w ramach "Dnia Zaolzia" w Kędzierzynie-Koźlu odbędzie się w Ośrodku Kultury w Koźlu wernisaż wystawy "Plastycy Zaolzia", a w Bibliotece Publicznej - wernisaż ekslibrisów Zbigniewa Kubeczki. Do 9 maja zwiedzać można wystawę obrazów i rysunków Józefa Dronga w sali wystaw im. J. Mánesa w Karwinie-Nowym Mieście.

TADEUSZ WRATNY

W TRZYNIECKIEJ "KABLÓWCE"

Miejskie wiadomości

TRZYNIEC (kor) - Abonenci trzynieckiej telewizji kablowej będą mogli w najbliższym czasie zdobyć najnowsze informacje o tym, co dzieje się w ich mieście wprost z telewizji. Władze miasta myślą bowiem o tym, aby w najbliższym czasie zaczęła pojawiać się regularnie na antenie nowa audycja, nazwana na razie roboczo "Wiadomości miejskie".

Jak poinformował naszą redakcję wiceburmistrz Trzyńca Karol Bardoń, tematem tym zajmie się na swoim najbliższym posiedzeniu przedstawicielstwo miejskie, już teraz jednak wiadomo, iż ratuszowe wiadomości będą pojawiać się w telewizji co najmniej dwa razy w tygodniu.

Czarnobyl

Jedenaście lat mija właśnie dzisiaj od największej z katastrof w historii cywilnej energetyki jądrowej. 26 kwietnia 1986 r. o godz. 1.24 nastąpiła awaria reaktora 4. bloku radzieckiej elektrowni w Czarnobylu. Oficjalne dane mówią dziś o ok. 40 śmiertelnych ofiarach katastrofy, które zmarły w wyniku choroby popromiennej (nieoficjalne o 30-40 tys.) oraz o znacznym wzroście zachorowań na raka tarczycy. Ostateczne skutki zdrowotne, które następować będą w przyszłości są jednak bardzo trudne do przewidzenia.

Awaria czarnobylska spowodowana była prowadzonym w elektrowni eksperymentem wymagającym pracy przy wyjątkowo obniżonej mocy zasilania. Próby podniesienia mocy wywołały gwałtowne wrzenie wody, co z kolei doprowadziło do zetknięcia się gorącego paliwa z wodą. Wtedy w ciągu sekundy nastąpił silny wybuch chemiczny, który zniszczył cały reaktor (typu RBMK - nie mający żadnej obudowy bezpieczeństwa). Powstały po wybuchu pożar udało się ugasić dopiero po 10 dniach. Do dziś trwają dyskusje, czy awaria wydarzyła się z powodów wadliwej konstrukcji (tego typu reaktory nigdy nie uzyskały licencji na Zachodzie), czy z powodu błędu człowieka.

W efekcie wybuchu do atmosfery przedostało się ponad 400 razy więcej materiałów radioaktywnych niż podczas wybuchu bomby atomowej w Hiroszimie. W akcji ratowniczej i przy późniejszym oczyszczaniu terenu uczestniczyło ok. 600 tys. osób, kilkaset tysięcy mieszkańców najbardziej zagrożonych rejonów ewakuowano.

W ówczesnej Czechosłowacji zbagatelizowano niebezpieczeństwo. Skażone powietrze przepływało nad naszym krajem parę dni. Pierwszomajowe święto obchodzono hucznie, radośnie i beztrosko... pod radioaktywnym niebem.. **(A/r)**

Zaolziacy w telewizji?

Dokończenie ze str. 1

nadawania, przydałyby się mniejszościowe magazyny sprawozdawczo-informacyjne o ustalonym czasie emisji i opatrzone stałą nazwą. Wtedy widzowie większości narodowej mogliby również zaznajomić się z życiem i dokonaniami mniejszości. Jak odpowiedział przedstawicielom parlamentu i mniejszości dyrektor Mathé, "wszystko jest kwestią pieniędzy".

Na posiedzeniu podkomisji mówiono także o ekonomicznym współudziale państwa w zagwarantowaniu praw mniejszości narodowych. Tu miał swoje słowo Jozef Wagner, przewodniczący parlamentarnej komisji budżetowej. Zaznaczył, że do tej pory istnieje możliwość wnioskowania zmian w budżecie RC na 1998 r. Wawrzyniec Fójcik w związku z powyższym wysunął wniosek o zmianę reguł podziału środków budżetowych w dziedzinie szkolnictwa mniejszości narodowej. Zawnioskował, by gminy, które na swoim terytorium utrzymują szkołę mniejszości narodowej, otrzymywały od państwa rekompensatę.

W ramach prac podkomisji przebiegła tzw. "autoprezentacja" mniejszości romskiej. Jej uczestnicy przedstawiali otaczającą nas rzeczywistość tak, jak sami ją postrzegają. Polacy mieliby prezentować swoje poglądy jesienią. **(mro)**

● Z POLSKI

◆ Prezydent Aleksander Kwaśniewski zawitał wczoraj przed południem na Podbeskidzie. W ramach kampanii konstytucyjnej odwiedził Suchą Beskidzką i Cieszyn.

◆ Sejm znowelizował wczoraj ustawę o kombatantach oraz o niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego. Zdecydowano m. in., że uprawnienia kombatanckie nie przysługują funkcjonariuszom służb bezpieczeństwa, zatrudnionym na stanowiskach związanych ze stosowaniem represji wobec opozycji niepodległościowej.

◆ Wczoraj nad ranem ratownicy Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego znaleźli zwłoki 29-letniego Pawła W. z Gniezna. Turysta zamarzł w trakcie samotnej wycieczki z Kasprowego Wierchu na Giewont.

◆ Kilkunastu zwolenników jazdy na rowerach zebrało się w piątek przed Sejmem pod hasłem: "Równe prawa dla rowerzystów". Pikietujący domagali się takich zmian w kodeksie o ruchu drogowym, które ułatwią rowerzystom jazdę po miastach. Wczoraj Sejm rozpatrywał bowiem nowe przepisy Prawa o ruchu drogowym.

◆ W najbliższy poniedziałek przybędzie z wizytą do Polski prezydent Łotwy, Guntis Ulmanis. A. Kwaśniewski powiedział dziennikarzom łotewskim, że ważnym punktem spotkania będzie "dyskusja o naszej przyszłości w Unii Europejskiej, o przyszłości systemu bezpieczeństwa w Europie".

JINDRZYCHOHRADECKIE WĘZŁOWANIE HARCERZY

Poszli jak burza

Po raz czwarty nasi harcerze - konkretnie z DH im. Żwirki i Wigury oraz Wodniackiej DH "Opty" - uczestniczyli na początku kwietnia w konkursie węzłowania, jaki co roku w Jindrzychowym Hradcu organizują miejscowi pionierzy z drużyny "Złotej Róży" na czele z Petrem "Dědkiem" Jiříčkiem.

Na długo przed imprezą kierownik wyprawy phm. Edmund Piekarski zapowiadał atak na medalowe pozycje. Temu celowi poświęcono też przed wyjazdem sporo godzin treningu. Szlifowanie sprawności rąk i palców nie poszło na marne, w gronie finalistów znalazła się bowiem piątka harcerzy - Tomasz Onderek, Władek Byrtus i Ola Olszar (wszyscy "Opty") oraz Marek Piekarski i Piotr Olbřímek ("Żwirko i Wigura").

Po trzech finałowych dyscyplinach wszystko było wiadomo. W konkursie "O węzeł miłości" P. Olbřímek zajął 2. miejsce, w dyscyplinie "O złoty turbanik" T. Onderek był trzeci, zaś konkurs "O węzeł dobrego uczynku" można nazwać w pełni harcerskim, gdyż właśnie naszym harcerzom przypadły pierwsze trzy miejsca - w kolejności: 1. W. Byrtus, 2. O. Olszar, 3. M. Piekarski. Po prostu, poszli jak burza.

Już dzisiaj harcerze myślą o przyszłorocznym konkursie. Nie ukrywają też, że za rok zamierzają wypaść lepiej niż przed paru tygodniami. **(AB/r)**

CO ZE STARYM TELEWIZOREM?

Mosteckie sprzątanie

MOSTY k. JABŁONKOWA (kor) - Wyżej położone łąki są w Mostach pokryte jeszcze ciągle śniegiem, wieś postanowiła jednak już ostro zabrać się do wiosennych porządków.

W ramach sprzątania mostecki Urząd Gminny postanowił ustawić w poszczególnych dzielnicach nie tylko kontenery na złom żelazny, butelki oraz plastykowe opakowania, ale również pojemniki, do których można wyrzucić stare akumulatory oraz odbiorniki telewizyjne.

W mosteckim Urzędzie Gminnym powiedziano nam, że z kontenerów mogli mieszkańcy gminy korzystać przez trzy dni, a odwozem odpadów zajęła się trzyniecka firma "Nelson".

"W pierwszym dniu uzbierały się trzy ciężarówki złomu, a trzy dalsze samochody trzeba było przystawić z powodu odwozu akumulatorów i telewizorów, czyli niebezpiecznych odpadów" - poinformował nas starosta Augustyn Martynek. *"W dalszych dwóch dniach więcej było złomu, ale ludzie nadal korzystali również z pozostałych pojemników. W sumie odwieźliśmy około 20 ciężarówek odpadów, czyli można powiedzieć, że nasza inicjatywa była potrzebna i pożyteczna".*

zaprasza
na Mazury i nad Bałtyk
ceny od Kč 2 950,-
Samolotem z Ostrawy do słonecznej Grecji i Bułgarii
ceny od Kč 6 900,-
Biuro podróży SLESTOUR
ul. Střelniční 18,
737 01 Czeski Cieszyn
Tel.: (0659) 71 18 43
Faks: (0659) 568 45
ła 97006

Z „TRANSTOUREM" DO FRANCJI ● ŚLADEM OLIMPIJCZYKÓW ● ODKRYCIE SABAUDII ● NARCIARSTWO ABSOLUTNE ● RAZ W ŻYCIU

Za śniegiem, panie, za śniegiem...

Tegoroczna zima znów nie rozpieszczała entuzjastów „białego szaleństwa" znad Olzy. W dolinach i na beskidzkich stokach dość długo było niby biało, ale pokrywa śnieżna - zbyt skromna; trasy wytarte aż do trawy, niebezpiecznie wystające kamienie, zlodowaciałe trasy! Wyznawców narciarstwa alpejskiego, czyli zjazdowego (a także właścicieli wyciągów, wypożyczalni i warsztatów naprawy sprzętu narciarskiego) ogarniała którąś tam już zimę z kolei czarna rozpacz...

▲ *Val Thorens - perła Sabaudii, najwyżej położony ośrodek narciarski.*
◀ *Tereny nad Les Menuires z szerokimi trasami, kolejkami i armatkami śnieżnymi.* ***Fot. autor i archiwum***

NA NARTACH DO EUROPY

W tej beznadziejnej sytuacji grupa fanatyków narciarskich „śmigów" i „szusów" z Hawierzowa, Karwiny, Ostrawy, Przerowa i Ołomuńca postanowiła położyć kres nużącemu wyczekiwaniu na świeże opady białego puchu i za zaoszczędzone - m. in. na benzynie jak i na wyciągach - pieniądze zapisała się w firmie „Transtour ČSAD" Hawierzów na wycieczkę narciarską do... francuskich Alp, a konkretnie - do ośrodków Les Menuires i Val Thorens, leżących w Sabaudii. W tej pierwszej, miejscowości - jak pamiętamy - rozegrany został w czasie Zimowych Igrzysk Olimpijskich 1992 z siedzibą w Albertville slalom specjalny mężczyzn. Podróż autokarem przez Czechy, Niemcy, Szwajcarię i Francję trwała około jednej doby, ale wysportowani ludzie wytrzymują nie takie obciążenia, zwłaszcza gdy przewodnik Wiesław Firla i kierowcy są gotowi do spełnienia każdego życzenia podróżujących. Wzdłuż trasy w Niemczech i Szwajcarii śniegu albo w ogóle nie było, albo jak na przysłowiowe lekarstwo. I to w środku zimy! W olimpijskim Albertville - identycznie, czyli wiosennie... Dopiero wspinaczka serpentynami z Moutiers (500 m npm.) do Les Menuires, leżącego na wysokości 1815 m w wielkiej wysokogórskiej dolinie Belleville, ucieszyła nas fantastyczną panoramą zaśnieżonych Alp.

DZIEŁO POMAGALSKIEGO

Aż wierzyć się nie chce, że Francja dość długo była tylko „ubogim krewnym" Austrii czy Szwajcarii. Znane były jedynie ośrodki sportów zimowych w Chamonix, Megéve czy Val d'Isere. Dopiero w połowie lat sześćdziesiątych pionierzy francuskiego przemysłu narciarskiego zaczęli krążyć w helikopterach nad wierzchołkami swych alpejskich gigantów. Do pomocy wzięli również fachowców geografii oraz klimatologii celem wytypowania najdogodniejszych terenów. Skorzystali też z nieodzownej pomocy swych ówczesnych czołowych alpejczyków, takich jak Emile Allais, Jean Blanc (stali przy kolebce Courchevel), Georges Maduit (Méribel), Leo Lacrois (Les Menuires), Jean Béranger (Val Thorens) i innych. Wiele nartostrad nosi dziś nazwiska swych odkrywców. Po wyznaczeniu tras pomyślano o wyciągach i kolejkach. Nas może cieszyć, iż teamem znakomitych techników kierował **Jean Pomagalski**, inżynier pochodzenia polskiego.

NARCIARSKI RAJ

Przy budowie nowoczesnych ośrodków tzw. 3. i 4. generacji trzymano się zasady, iż liczba zakwaterowanych w regionie nie może przekroczyć pojemności wyciągów. Chodzi o to, by nikt nie musiał czekać w kolejce do... kolejki. Powstały w 1972 roku rejon Les 3 Vallées (Trzech Dolin) to doprawdy **najwyższa klasa światowa, istny raj narciarski - największy w Europie, a bodajże i na świecie.** Na obszarze 4500 hektarów znajduje się aż 600 km tras zjazdowych z imponującą liczbą 200 wyciągów i kolejek, mogących przewieźć w ciągu godziny 227 tysięcy osób! Fascynujący jest ten zespół ośrodków narciarskich, ich wzajemne połączenie i funkcyjność. Na jeden „skipass" można szusować bez ograniczenia przez cały tydzień i to za każdym razem inną(!) nartostradą, znakomicie przygotowaną (nocą) przez ratraki i - jak trzeba - naśnieżane przez ponad tysiąc armatek! Słowem SKI TOTAL - **narciarstwo totalne, czyli absolutne**. Prócz optymalnych warunków narciarskich (od wczesnej jesieni do kwietnia lub nawet maja) panuje tu względnie

ŁAGODNY KLIMAT

Nasza grupa mogła się o tym przekonać, trafiając na wymarzoną pogodę - tydzień słońca i temperatura lekko pod zerem. Pokrywa śnieżna - ponad pół metra. Używaliśmy więc „białego szaleństwa" do woli i aż do skutku, zaliczając fantastyczne, długie i... jeszcze dłuższe zjazdy z takich szczytów jak La Masse (2805 m), Mont de la Chambre (2830), skąd można zjechać do **najwyżej w Europie położonego ośrodka narciarskiego Val Thorens (2300 m),** urzekającego również swą architekturą (drzewo i kamień). Stąd wiedzie kolejka linowa na Cime de Caron (3200 m), czy Aiguille de Peclet (3000 m) itd. W środkowej dolinie Vallée des Allues (z ośrodkami Mottaret i Méribel) imponuje szczyt Mont de Vallon (2950 m), zaś w trzeciej dolinie - Courchevel, gdzie podczas Olimpiady '92 odbyły się konkursy skoków narciarskich, dominantą jest La Saulire (2738 m), na który prowadzi kolejka z wagonem dla 160 osób!

MALUCHY I STARCY

Zależnie od zaawansowania można wybierać trasy oznaczone kolorem zielonym (najłatwiejsze, nawet dla początkujących), niebieskim, czerwonym i czarnym (najtrudniejsze dla wytrawnych narciarzy). Na szerokich nartostradach nie panuje żaden tłok. Co chwilę można się natknąć na grupę sympatycznych maluchów około lat pięciu w jednakowych kombinezonach, jak i na narciarzy w sile wieku, z siwizną na głowie. Sądziłem, że ze swymi 60 krzyżykami będę jednym z najstarszych „szaleńców", ale gdzież tam - zaliczałem się mniej więcej do drugiej lub trzeciej dziesiątki „metuzalemów" nart. W doliny zjeżdżali ludzie na dwóch deskach, ale i na jednej szerokiej tzw. monoarcie, dalej wyznawcy dawnego stylu telemarkowego oraz snowboardziści. Niezwykły był widok... Murzynów na nartach, jak i ludzi niepełnosprawnych, zjeżdżających na jednej nodze... Ba - byli nawet inwalidzi bez obydwu kończyn dolnych, siedzący na specjalnym krzesełku, przymocowanym do narty i pokonujący stoki średniej skali trudności przy pomocy „hamulcowego" z liną... No cóż, kto raz w życiu „połknął bakcyla" narciarstwa alpejskiego, tego nawet ciężkie kalectwo nie jest w stanie zrazić do ulubionego hobby.

POD UROKIEM NART

Bo też jest w tej cudownej zabawie coś szczególnego, wzruszającego, niepowtarzalnego. Przed kilkunastoma minutami byłeś jeszcze, bracie, na tamtym wierzchołku, podziwiałeś fantazyjny krajobraz białych alpejskich szczytów na tle błękitu nieba, którym króluje dostojny Mont Blanc, „wtapiałeś się" w tę kryształowo czystą, nieskazitelną naturę, w ten bezkres białej przestrzeni, doznając niecodziennych wrażeń czy wręcz ekstazy; potem - zniewolony otaczającym cię światem - wracałeś powoli do rzeczywistości i zdany już teraz wyłącznie na zyskane wcześniej (na śląskich pagórkach) umiejętności - pędziłeś po iskrzącym śniegu w dół, ot tak sobie, dla własnej przyjemności (bo nikt cię do tego wysiłku nie zmuszał), z charakterystycznym szumem powietrza koło uszu, z uczuciem absolutnej swobody, kontrolując podświadomie tę harmonię nauczonych ruchów nóg, bioder i rąk, zachowując niezbędną koncentrację umysłu i „z dziką rozkoszą" wyciskając spod nart charakterystyczne pióropusze śniegu. Efektownymi łukami mijałeś wolniejszych od ciebie narciarzy i oto jesteś już u stóp góry na mecie kolejnego zjazdu, przeżywając jakąś wewnętrzną satysfakcję, niewymowną radość, wzruszenie i dumę w piersi, że dokonałeś czegoś niezwykłego, udowadniając sam sobie, że jednak jeszcze potrafisz...

POSIŁEK I SOLARIUM

Około południa następował przerywnik - czas na odpoczynek i spożycie lekkiego posiłku, przeważnie czekolady, wafli, pomarańczy, jabłka lub orzeźwiającego soku owocowego. Zatrzymywaliśmy się wtedy wzdłuż trasy na zalanych słońcem tarasach hoteików, restauracji i kawiarni, przy okazji „łapiąc brąz". Amatorzy „Radegasta" wyciągali z „nerkówek" swoje puszki, zaś w razie biedy nabywali złoty napój na miejscu za... 35 - 40 franków (1 fr. = 5,20 Kč), a więc prawdopodobnie najdroższe piwo w Europie... Nasze amatorskie Rossignole, Atomiki, Fischery, Blizzardy, czy Tyrolie wraz z kijkami odpoczywały wówczas wepchnięte tak sobie tylko w śniegu, gdzieś tam pod tarasem - bez jakiejkolwiek opieki, bo w Alpach „zwędzenie" komuś sprzętu nie wchodzi w rachubę i jest czymś niepojętym. Niby to normalne, a dla nas jakże wzruszające... A sprzęt trzeba tu mieć wypróbowany i sprawny. Jednakże jeśli już przytrafi się jakaś awaria, wówczas można w serwisie wypożyczyć buty (za 50 franków) lub narty (za 75 fr. na dobę). Jak na nasze kieszenie - drogo, ale cóż robić?

WIECZORNY RELAKS

Do hotelu wracaliśmy - przyjemnie zmęczeni - pod sam wieczór, podgrzewając w naszych hotelowych apartamentach, a raczej - jak mówią Francuzi - „studiach", zakonserwowane jeszcze w domu posiłki. Wieczorem można było przeżywać kolejną porcję emocji podczas kąpieli w basenie pod gołym niebem, z podgrzewaną wodą. I znów niezwykłe przeżycie: obok - zwały śniegu, dookoła - szczyty Alp, nad głową - gwiazdy, a ty sobie pływasz w przezroczystej wodzie, niczym w środku lata. Podobnych form odnowy biologicznej istnieje sporo we wszystkich ośrodkach alpejskich.

ZOSTAJĄ WSPOMNIENIA

Po sześciu wspaniałych dniach zjeżdżamy autokarem w bezśnieżne doliny, rozpamiętywując ten wyjątkowo udany pobyt w narciarskim raju, pozostawiający w myślach przeciętnego śmiertelnika znad Olzy niezapomniane wrażenia i wspomnienia na całe życie. Beskidy też są zimą urocze, a zwłaszcza bliskie sercu; jednakże ostatnio coś niedobrze z tym śniegiem... Polecam więc gorąco wszystkim entuzjastom narciarskich „szusów" zafundowanie sobie - przynajmniej raz w życiu - wielkiej narciarskiej przygody w Alpach pod hasłem : „Za śniegiem, panie, za śniegiem". Naprawdę warto.

EDWARD FIRLA

Przedstawiamy członków Rady Polaków w RC

Dziś - Remigiusz Gąsior

Jest wiceprzewodniczącym Rady Polaków i przewodniczącym Rady Przedstawicieli. Pochodzi z Darkowa. Studiował w Polsce - jest absolwentem Politechniki Warszawskiej, wydziału inżynierii budownictwa lądowego. Po studiach wrócił na Zaolzie. W firmie, gdzie obecnie pracuje, zajmuje się technologią i organizacją wykonawstwa powierzonych mu budów. Mieszka w Karwinie. Jest żonaty, ma syna - ucznia Polskiego Gimnazjum. W okresie „Praskiej Wiosny" działał w odrodzonym SMP, na studiach - w Klubie Studentów Polonijnych. Teraz jest m. in. członkiem ZG Macierzy Szkolnej i Koła gimnazjalnego.

◆ Coraz mniej ludzi w dzisiejszych czasach godzi się dzielić swój czas pomiędzy pracę zawodową a działalność społeczną. Symptomatyczna pod tym względem była chociażby liczba kandydatów ubiegających się o członkostwo w Radzie Polaków na ostatnim Zgromadzeniu Ogólnym. Pan należy do chlubnych wyjątków. Jaka jest zatem pańska filozofia życiowa? Co w Pana życiu ma znaczenie priorytetowe, zasadnicze?

- Wszystko, co w życiu robię, robię przede wszystkim dla dobra swojej rodziny, swojego środowiska, swojego regionu. Uważam, że i działalność w Radzie Polaków może mieć takie właśnie znaczenie i taki sens. W życiu prywatnym ważne jest szczęście, zdrowie, powodzenie w pracy, uczucie bezpieczeństwa, posiadanie przyjaciół. I zawsze trzeba żyć nadzieją. To jest moje credo. Uważam też, że życie nie może sprowadzać się wyłącznie do starań mających na celu zapewnienie dobrobytu materialnego, choć sukces finansowy niewątpliwie dla każdego z nas jest ogromnie ważny. Wielu ludzi ulega jednak pewnemu stereotypowi myślenia. Wierzą otóż, że jeżeli poprawi się standard życia, to niejako samorzutnie podniesie się jego jakość. To jest złudzenie. Bez uświadomienia sobie rzeczywistych, naturalnych potrzeb, m. in. duchowych i kulturalnych, oraz bez wysiłku w dążeniu do ich zaspokojenia, naszego życia nie da się zmienić na lepsze.

◆ Został Pan wybrany przewodniczącym Rady Przedstawicieli. W sytuacji, kiedy taki nacisk Kongres Polaków położył na budowanie więzi ze środowiskami polskimi w poszczególnych gminach i z organizacjami, pana funkcja nabiera szczególnego znaczenia. Jak Pan sobie zatem wyobraża swoje pole działania?

- Uważam, że niedobry scenariusz nie tylko zresztą w pracy społecznej nas, Polaków, mógłby wyglądać tak: schodzimy się np. raz na dwa lata, wybieramy organy, zobowiązujemy je do realizacji naszych uchwał, a sami dalej nie robimy nic. Otóż statut Kongresu Polaków jest na szczęście tak skonstruowany, że skuteczność działania Kongresu Polaków wymaga ciągłego, wspólnego dialogu - i wspólnego działania - wszystkich zrzeszonych w polskich organizacjach ludzi. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za realizację podjętych na Zgromadzeniu Ogólnym uchwał. Brzmi to być może jak komunał, ale naprawdę tak to rozumiem. Powracając do pytania - moją ambicją jest skupienie wokół naszej wspólnej sprawy jak najwięcej ludzi myślących i kompetentnych. Uważam, że w naszym środowisku znajdzie się ich bez liku, wierzę też, że uda się do nich trafić i przekonać o tym, że są potrzebni, że potrzebne jest ich zaangażowanie, ich doświadczenie, ich znajomość miejscowych realiów i warunków. Jeżeli uda się zrealizować to zadanie, może to mieć, uważam, kapitalne znaczenie dla naszej przyszłej pracy. Jeżeli natomiast ludzie światli, reprezentujący najróżniejsze zawody, poglądy polityczne, różne pokolenia stać będą na boku, bo będzie im się wydawać, że ich praca w strukturach polskiej grupy narodowościowej jest nikomu niepotrzebna, to może się to odbić bardzo niekorzystnie na pracy całego Kongresu Polaków.

◆ W jaki sposób chce Pan to osiągnąć?

- Podstawową sprawą jest opracowanie starannej koncepcji działania. Na następnym posiedzeniu Rady Przedstawicieli powinniśmy przedyskutować i uchwalić regulamin oraz ramowy program działania. W ubiegłym tygodniu opracowałem wersję regulaminu pod dalsze konsultacje, najpierw w węższym gronie przedstawicieli wybranych na ostatnim posiedzeniu. W tym trybie wyobrażam sobie również opracowanie programu działania. Uchwalenie tych dwóch dokumentów stworzy platformę, na której można będzie oprzeć konkretne już działania w terenie. Planuję odbycie spotkań z przedstawicielami wszystkich organizacji zrzeszonych w Kongresie Polaków i wszystkich komitetów gminnych. Celem tych rozmów miałoby być zmontowanie, rzekłbym, drużyn w poszczególnych środowiskach gminnych, nieformalnych grup, które skupiałyby ludzi, chcących i mogących robić coś pożytecznego, zorientowanych w problematyce polskiego środowiska w Republice Czeskiej, umiejących się ustosunkować do naszych spraw, a także - co najważniejsze - chcących pomagać w rozwiązywaniu konkretnych problemów.

◆ Naprawdę sądzi Pan, że to się uda?

- Jestem o tym przekonany, w przeciwnym razie przecież nie snułbym takich planów. Mam też nadzieję, że w tych terenowych gremiach nie zabraknie dziennikarzy naszej zaolziańskiej prasy, naszych polskich nauczycieli oraz innych przedstawicieli naszej inteligencji, działaczy najróżniejszych polskich organizacji. Będzie to, nie ukrywam, trudny proces, ale trzeba wreszcie się do tego zabrać. Wierzę, że sejmiki gminne czy obwodowe, które poprzedzą następne obrady Zgromadzenia Ogólnego, będą stanowiły prawdziwe forum wszystkich Polaków, którzy pragną wpływać na życie naszej grupy narodowej w tym kraju. To przecież musi stwarzać co najmniej dziwne wrażenie, jeżeli na sejmiku mającym przecież wyłonić delegatów na najwyższe forum Polaków w RC spotyka się zaledwie mała garstka ludzi. A z kolei na Zgromadzeniu Ogólnym towarzyszą nam przedstawiciele najwyższych władz państwowych Czech i Polski. Kogo wreszcie mają obchodzić sprawy naszego bytu narodowego? Czy nie zaprzepaszczamy czasem własnej szansy?

◆ Czy łatwo przychodzi Panu podejmowanie decyzji?

- Jestem człowiekiem żywo reagującym na wszystko, co dzieje się wokół mnie. Jeżeli muszę podjąć decyzję - obojętnie czy w sprawach zawodowych, czy w działalności społecznej - lubię ją przedtem przekonsultować z ludźmi najbardziej zainteresowanymi i kompetentnymi. Jestem, sądzę, człowiekiem otwartym na różne myśli i poglądy. Jeżeli już decyzję podejmę, robię wszystko, aby się z niej wywiązać. Nie lubię jednak narzucać innym swojej woli... Jeżeli miałbym reprezentować na jakimś forum, w jakimś środowisku poglądy, które sprzeczne są z moim sumieniem i etyką, to musiałbym zrezygnować z tego zaszczytu. W sumie jestem zwolennikiem negocjacji, jeśli są konstruktywne i rzeczowe. Działalność publiczna zawsze jest zresztą sztuką kompromisu.

◆ Rozmawiając z Panem odnoszę wrażenie, że jest Pan życiowym optymistą... A może się mylę?

- Nie, na pewno patrzę na życie optymistycznie. Uważam, wbrew temu, co można usłyszeć i odczuć na co dzień, że życie społeczne, narodowe, kulturalne na Zaolziu się odrodzi. Że to, czego jesteśmy świadkami w ostatnich latach, jest tylko chwilową stagnacją, którą już wkrótce uda się przełamać. Przecież człowiek ze swej natury chce należeć do jakiejś wspólnoty. W dzisiejszych czasach jest to szczególnie ważne w życiu człowieka. Na świecie tak jest. Czyż naprawdę ktoś wierzy, że zawsze sam rozwiąże swoje problemy, że nikogo nie potrzebuje? Obserwuję często młodych ludzi i widzę, że oni mają tyle dobrych cech, ale mają też swoje problemy. Wierzę, że pomimo groźnie wyglądającej asymilacji, nasza polska młodzież zajmie się swoim pochodzeniem, że wróci do swoich korzeni. Ilu ludzi po „aksamitnej rewolucji" odnalazło na przykład wiarę, choć - zdawałoby się - wychowanie ateistyczne na całych pokoleniach wywarło trwałe piętno. Z korzeniami, z poczuciem tożsamości, jest moim zdaniem tak samo. Ale trzeba młodzieży pomóc, trzeba dać jej szansę, i tu widzę ogromną odpowiedzialność, jaka stoi przed rodziną i przed nauczycielami, a także tymi wszystkimi, którzy kształtują osobowość młodych ludzi.

Dziękuję za rozmowę.

HENRYKA BITTMAR

GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK

Zabawa dla najmłodszych

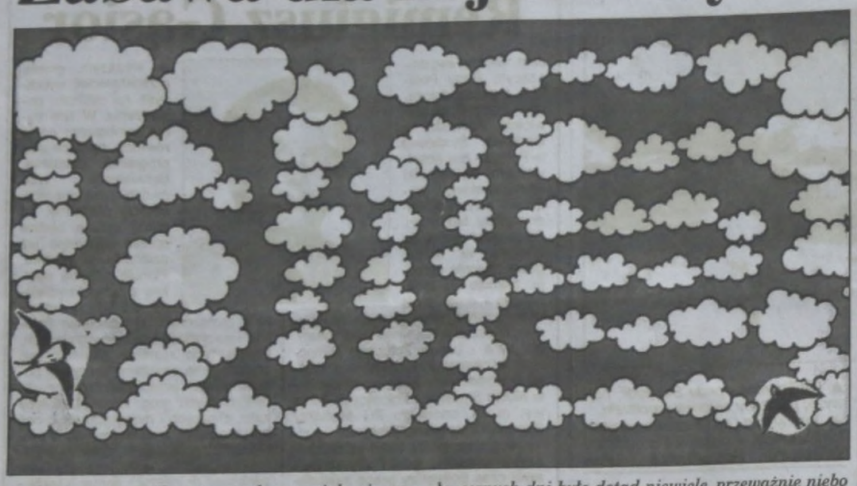

▲ *Wiosnę w tym roku mamy taką raczej do niczego - słonecznych dni było dotąd niewiele, przeważnie niebo pokrywały chmury. Pogubiły się w nich nawet ptaszki. Spróbujcie zatem pomóc jaskółce znaleźć drogę wśród chmurek do swej przyjaciółki.*

NASZ TEST

Istnieją sytuacje, gdy rodzice zostają zaproszeni na spotkania towarzyskie, na które nie wypada zabierać dzieci. Mama bardzo chciałaby na przykład pójść na przyjęcie urodzinowe do znajomych, ale waha się, bo nie wie, czy może Cię zostawić samego(samą) w domu. Odpowiedz na kilka pytań, a dowiesz się, czy rodzice mogą na Tobie polegać.

1. Rodzice zostali zaproszeni na wieczór, ale mama nie może się zdecydować, czy z niego skorzystać.

a) Namawiasz mamę, żeby poszła. Jesteś już duży(a), a w razie czego możesz zapukać do sąsiadów.

b) Mówisz: Możecie sobie iść, proszę bardzo, to nie szkodzi, że będzie mi smutno...

c) Stanowczo protestujesz. Nie zostaniesz sam(a) i już!

2. Nie ma rodziców, zostałeś(aś) sam(a).

a) Oglądasz telewizję albo czytasz, albo montujesz jakąś zabawkę.

b) Nudzisz się, snujesz się z kąta w kąt.

c) Płaczesz.

3. Rodzice wyszli, ale zostawili Ci telefon do znajomych, u których będą.

a) Dzwonisz po dwu godzinach, żeby powiedzieć, że wszystko w porządku i że życzysz im przyjemnej zabawy.

b) Dzwonisz co pół godziny, żeby dowiedzieć się, kiedy wrócą.

c) Dzwonisz i mówisz, żeby natychmiast wracali, bo ktoś jakby chodził pod drzwiami, boli Cię nie bardzo wiadomo co i czujesz, że za chwilę coś na pewno się stanie.

4. Rodzice dzwonią od znajomych i pytają, co słychać. Mówisz:

a) Jest bardzo fajnie, czytam interesującą książkę.

b) Wy się bawicie, a ja tu siedzę sam(a)...

c) Kiedy wrócicie, bo ja już sam(a) nie mogę wytrzymać!

5. Rodzice wrócili, a Ty:

a) Może już śpisz, a może leżysz i pytasz, czy dobrze się bawili.

b) Opowiadasz, jak bardzo Ci było smutno.

c) Jesteś śmiertelnie obrażony(a), w ogóle się nie odzywasz.

Rozwiązanie:

Masz same lub większość punktów a) - bardzo dobrze. Rodzice świetnie się bawili, a Ty im w tym pomogłeś. Za kilka lat i Ty będziesz chodzić na takie spotkania.

Masz punkty b) - nie bardzo. Rodzice mieli wyrzuty sumienia i nie mogli dobrze się bawić. Po co zepsułeś(aś) im wieczór?

Masz punkty c) - całkiem źle. Zachowujesz się jakbyś miał(a) trzy latka. Uniemożliwiasz rodzicom zabawę, a przecież są zapracowani i należy im się jakaś rozrywka. Okazałeś(aś) się egoistą (samolubem)!

Ale uwaga! Może się zdarzyć, że naprawdę Cię coś będzie bardzo bolało, poczujesz się bardzo źle. Wtenczas nie próbuj bohatersko przetrzymać bólu i przerwij rodzicom zabawę. Trudno - zdrowie jest najważniejsze. Jeśli nie mielibyście telefonu do rodziców, zawiadomcie kogoś z rodziny albo udajcie się do sąsiadów.

I jeszcze rada na koniec: Wytnijcie ten test i odpowiedzcie na pytania jeszcze raz zimą, przed rozpoczęciem sezonu balowego. Być może czegoś się nauczycie i nie zepsujecie rodzicom karnawału.

Opr. LITERKA

Rubrykę przygotowała:
IRENA STONAWSKA

✿ ✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✿

Migawki z życia nydeckiej szkoły

❖ W lutym urządziliśmy konkurs rzeźbienia w śniegu. Podzieliliśmy się na trzy grupy, a każda zabrała się do pracy, w wyniku której powstał wielbłąd, gród warowny i zamek.. Uciechy było co niemiara, otrzymaliśmy także słodkie nagrody.

❖ Pod koniec lutego odbył się również balik maskowy, na którym wystąpili m. in.: Królewicz, Sułtan, Cyganka, Żółw Nindża. Bawiliśmy się na 102!

❖ W marcu dużo radości mieli uczestnicy konkursu rysunkowego „Święta Bożego Narodzenia". Koledzy otrzymali PUZZLE wraz z dedykacją redakcji „Jutrzenki". Wzięliśmy także udział w konkursie „Uwaga! Czerwone światło", na wyniki którego dopiero czekamy.

❖ Dnia 24 marca odbył się w Trzyńcu konkurs matematyczny „Kangur". Wzięły w nim udział czwartoklasistki B. Byrtus i S. Stonawska.

❖ Przed Wielkanocą robiliśmy różne ozdoby świąteczne, pisaliśmy życzenia, a także odbyła się lekcja literacka o zwyczajach i obrzędach wielkanocnych. Prowadziła ją p. dyrektor, Liliana Krzywoń. Dowiedzieliśmy się, jak nazywają się dni Wielkiego Tygodnia, jakie z nimi wiążą się wierzenia, co robili nasi przodkowie i jakimi sposobami maluje się jajka. Była to bardzo ciekawa lekcja.

❖ W następnych miesiącach będzie u nas nie mniej ciekawie. Czekają nas: Święto Poezji, Dzień Matki, festyn szkolny, igrzyska lekkoatletyczne, wycieczka oraz uroczyste zakończenie roku szkolnego i pożegnanie piątoklasistów.

Serdecznie pozdrawiają **Sonia Stonawska i Beata Byrtus PSP Nydek**

✿ GŁOSIK I LUDMIŁA ✿ GŁOSIK I LUDMIŁA ✿ GŁOSIK I LUDMIŁA ✿

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu", P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1.
UWAGA! Pisząc do nas nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

O OCHRONIE MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

Konferencja potrzebna, lecz niczego nie obiecująca

Konferencja nt. „Instrumenty prawne ochrony mniejszości narodowych, warunki egzystencji mniejszości narodowych w Republice Czeskiej oraz możliwości ich ochrony", zorganizowana pod auspicjami Izby Poselskiej Parlamentu RC oraz Centrum Informacyjno-Dokumentacyjnego Rady Europy z poparciem Rady Europy w Strasburgu, która odbyła się w czwartek 17 bm., dotyczyła wyłącznie przyszłych możliwości wdrażania Europejskiej Umowy Ramowej Ochrony Mniejszości Narodowych.

Prelegenci z naciskiem podkreślali, że mechanizmy wdrażania zasad ochrony mniejszości są niejasne i niedokładnie określone, i wprowadzenie ich do ustawodawstwa RC będzie skomplikowane. Przedstawiciele władz RC oświadczyli, iż Umowa Ramowa będzie ratyfikowana w Izbie Poselskiej Parlamentu RC w najbliższym czasie.

Delikatnie krytyczny przyczynek posła Wawrzyńca Fójcika (ODS), odpowiednio „wyważony" stwierdzeniem, iż *„mniejszościom narodowym w RC powodzi się dobrze"*, został natychmiast skomentowany przez przewodniczącego konferencji, dr. Jiřego Nováka. W związku z tym, iż poseł Fójcik piastuje funkcję przewodniczącego parlamentarnej Podkomisji ds. Mniejszości Narodowych, powinien on, zdaniem dr. Nováka, kierować skargi sam do siebie.

Dyskusja była mało ciekawa i niewielu dyskutujących było przygotowanych do wystąpień. Tylko przedstawiciel Gminy Słowaków, przedstawiciel Romów, pan Holomek, oraz członkowie naszej delegacji Ruchu Politycznego „Coexistentia" wystąpili z konstruktywnymi przyczynkami, dotyczącymi rozdźwięku pomiędzy głoszoną teorią o realizowanych prawach mniejszości narodowych, a rzeczywistością, kiedy to mniejszości narodowe nie tylko że nie są chronione, lecz biurokracja systematycznie pozbawia ich ustawowych praw. Na znaczący mankament konferencji zwrócił uwagę Edwin Macura. Rozpoczynając swój przyczynek po polsku, wskazał na fakt, że organizatorzy nie zapewnili odpowiednich tłumaczy (były tylko tłumaczenia z i do języka angielskiego), bagatelizując możliwość występowania przedstawicieli mniejszości w ich językach ojczystych.

Konferencja ta była potrzebna, bo uświadomiła wielu obecnym, jak dużo jeszcze trzeba zrobić, by doprowadzić do stworzenia skutecznego systemu ochrony mniejszości narodowych. Pragnę wierzyć, że uczestnicy tej konferencji nie byli tylko sztafażem, usprawiedliwiającym pozytywne sygnały RC w kierunku Rady Europy, ale że spotkanie to było rzeczywistym początkiem dialogu usprawniającego system wdrażania i realizację praw mniejszości narodowych.

STANISŁAW GAWLIK
(autor jest przewodniczącym Ruchu Politycznego „Wspólnota")

● *Z LISTÓW DO REDAKCJI*

Przyjacielskie spotkanie wiarusów

W ub. tygodniu w wędryńskim Motoreście odbyło się spotkanie - i to w pełnym tego słowa znaczeniu - przyjazne spotkanie polskich weteranów z Zaolzia. Odśpiewano „Rotę" i wspomniano tych kombatantów, którzy od nas odeszli. Przemawiał przewodniczący KKP w RC, Bronisław Firla, witając kombatantów i gości.

Na spotkanie przybyli też konsul generalny RP w Ostrawie Bernard Błaszczyk i konsul Piotr Szwarc, którzy odznaczyli kombatantów Bulawę, Raszyka i Śliża za udział podczas II wojny światowej w formacjach Wojska Polskiego. Jak najserdeczniejsze gratulacje!

Piszę to wszystko dlatego, by nasze Społeczeństwo (pisane przez duże S) na Zaolziu, a zarazem i poza jego granicami, dowiedziało się, że nadal istniejemy, tworząc jeden z najmniej kontrowersyjnych związków zaolziańskich. Zdaje się, że prawie wszyscy zwyciężyli nad zdradzieckimi (radzieckimi) nonsensami. Nie daliśmy się zwariować. Nie ma złego, co by na dobre nie wyszło. Prawie wszystko jest OK! Rzadko znajdzie się facet, który twierdzi, że Katyń to nie sprawka bolszewików. Śliwka wiedział, nie dał się zamordować przez swoich, wybrał hitlerowską śmierć!

Tym razem miałem szczęście, poznałem bliżej losy Kościuszkowców (jeden z nich pochodził z mojej rodzinnej wsi, z Błędowic Dolnych), którzy w czasach totalitaryzmu, chociaż Kościuszkowcy, co to szli przy boku Armii Czerwonej, nie mieli w CSRS łatwego życia. Staliniści ich nie kochali - przeszkadzały im polskie mundury, a przede wszystkim orły na czapkach i diabli wiedzą co jeszcze. To samo było przedtem, kiedy wojownicy wracali z Hiszpanii. Staliniści mordowali i prześladowali własnych ludzi, nie mówiąc już o tym, czy byli oni spod znaku orła, czy lwa. Przed dawnymi laty pisałem o tym w „Zwrocie", który też się już kilka razy zmienił. Żołnierz polski, ten prawdziwy, walczył na wszystkich frontach: chciał wolnej OJCZYZNY!

Wędrowały wśród kombatantów po całej sali wspaniałe kroniki z setkami zdjęć Pawła Badury - wyświetlał też Paweł swoje filmy o Bolonii, Alesano, były wspomnienia o Monte Cassino i Zjeździe Polskich Kombatantów z całego świata przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie - Zaolziaków też nie zabrakło. Uroniono nie jedną łzę - „Ojczyzno moja, Ty jesteś jak zdrowie" - pisane w Paryżu...

Wspomnienia, łzy zapijane bawarskim piwem, dla usprawiedliwienia też - bo żołnierz jest twardy, więc zajedliśmy gulaszem, który nas postawił na nogi, albowiem kosztował czterdzieści czeskich, nie szwedzkich, koron.

Czerwone maki na Monte Cassino. Wiarusy trzymają się i nadal nie straszni im Moskale. Nosimy w sobie niezapomnianą tradycję „Cudu nad Wisłą" - moglibyśmy jeszcze powalczyć w razie potrzeby... Hej, kto Polak...

W. A. BERGER
Kombatant nr 6/6/26 US Army

▲ *Konsul generalny RP, Bernard Błaszczyk, i konsul Piotr Szwarc wręczają odznaczenia kombatanckie.* **Fot. PAWEŁ BADURA**

TRYBUNA NASZYCH LEKARZY-SPECJALISTÓW (49)

Do ortopedy w sprawie toalety stawu

Nie ulega wątpliwości, że laparoskop zrewolucjonizował chirurgię ortopedyczną. Dzięki temu przyrządowi operacje stawów stały się dla pacjenta bardziej oszczędne, przedstawiają dlań mniejsze ryzyko i umożliwiają szybszy powrót do zdrowia. Zabiegi te nazywa się operacjami artroskopowymi. Dziś już każdy szanujący się szpitalny oddział ortopedyczny ma w swoim „repertuarze" tę nowoczesną metodę operacyjną. Jej prekursorami na naszym terenie byli ortopedzi szpitala w Orłowej-Lutyni. Dziś rozmawiam z jednym z nich, MUDr. Januszem Twardzikiem.

- Operacje artroskopowe zaczęliśmy stosować w grudniu 1989, jak tylko nasz oddział wyposażony został w sprzęt artroskopowy. Najpierw opanowaliśmy operacje artroskopowe stawów kolanowych, później stawów barkowych, a teraz - od dwu lat - robimy już także artroskopię stawów skokowych i łokciowych. Jednakże najczęściej, a właściwie codziennie przeprowadzamy artroskopie stawów kolanowych. Średnio cztery do pięciu na dobę. W większości leczymy w ten sposób uszkodzenia łękotki przyśrodkowej, łękotki zewnętrznej, uszkodzenia chrząstki stawów kolanowych, przeważającą część obrażeń stawów kolanowych z uszkodzeniem chrząstki włącznie, a także wylewy krwi do stawów. Tymi ostatnimi kontuzjami - jako stanami ostrymi - zajmujemy się na dyżurach. Przede wszystkim idzie o uszkodzenie chrząstki, bądź więzadeł kolanowych, co wymaga bardzo szybkiego zabiegu.

Z roku na rok rośnie liczba przeprowadzanych przez nas operacji artroskopowych. Ma to związek z coraz lepszym wyposażeniem w sprzęt ortopedyczny i artroskopowy. Na dziś jesteśmy już zdolni robić po siedem lub osiem zabiegów artroskopowych podczas jednego bloku operacyjnego. W ubiegłym roku przeprowadziliśmy ich około 760. Głównie na stawach kolanowych, ale mieliśmy też sporo operacji stawów barkowych oraz nieco mniej, bo do dwudziestu stawów łokciowych i około dziesięciu stawów skokowych.

◆ ◆ Problematyka laparoskopii była już na łamach „Trybuny naszych lekarzy-specjalistów" poruszana. Czytelnicy mają wyobrażenie, jak taki zabieg wygląda podczas leczenia chirurgicznego organów znajdujących się w jamie brzusznej. Przypuszczam, że w operacji artroskopowej można dopatrzeć się podobieństw.

- Ma pan rację. Artroskopia to właściwie zabieg z zastosowaniem artroskopu, czyli swoistej odmiany laparoskopu, a zatem bez konieczności otwierania stawu. Odbywa się przy pomocy miniaturowej kamery i sprzętu artroskopowego. Instrumenty te wprowadza się do stawu przez niewielkie otwory. Kamera umożliwia dokładną lokalizację zmian chorobowych w stawie, a także sterowanie zabiegiem ich usuwania. Chirurg-ortopeda widzi wnętrze stawu na monitorze telewizyjnym. W ten sposób może naprawić zarówno zwyrodniałą chrząstkę, jak i uszkodzoną łękotkę - znaną u nas jako „meniskus". Staw kolanowy jest stosunkowo dużym stawem dla operacji artroskopowej. Staw łokciowy jest o wiele mniejszy, ale da się z niego przy pomocy artroskopu usunąć na przykład tzw. wolne ciała, bądź złagodzić skutki zaczynającej się osteoartrozy. Zwłaszcza u górników obserwujemy takie zmiany zwyrodnieniowe w stawach łokciowych, które po nadwerężeniu tracą zdolność ruchową.

◆ ◆ Czy to znaczy, że niektóre stadia osteoartroz można w ten sposób wyleczyć?

- Trudno to zdecydowanie potwierdzić. Na pewno jednak można niektóre formy osteoartroz złagodzić. Artroskopia to taki zabieg, który oddali konieczność wszczepienia endoprotezy lub całkowitego usztywnienia stawu, z czym często mamy do czynienia w przypadkach osteoartroz stawu skokowego.

◆ ◆ Mówiąc o oddaleniu, jaki okres ma pan na myśli?

- To zależy od wielu czynników. Jeżeli pacjent zgłosi się do nas na przykład przy pierwszych objawach uszkodzenia łękotki, zminimalizuje albo całkowicie wykluczy ryzyko uszkodzenia chrząstki w kolanie. Jeśli natomiast poprosi o usunięcie uszkodzonej łękotki pięć lat po kontuzji, to może być pewien, że taka łękotka zdążyła już to kolano zdewastować. Zdarza się wprawdzie, że oderwany fragment łękotki usadowi się w takim miejscu, gdzie akurat nie musi człowiekowi sprawiać żadnego bólu, ale przy jakimś gwałtownym ruchu czy zwichnięciu stawu, może dokonać prawdziwego spustoszenia w chrząstce stawowej. Może warto by zaapelować do czytelników o rozsądek i niezwlekanie z pójściem do ortopedy, kiedy wystąpią u nich kłopoty ze stawami. Wszelkie zaniedbania w leczeniu uszkodzonej łękotki mogą prowadzić do uszkodzenia chrząstki w kolanie. A tego stanu właściwie nie da się już cofnąć.

◆ ◆ Czyżby łękotka była w kolanie niepotrzebna, skoro każde jej uszkodzenie leczy się po prostu wyjęciem ze stawu kolanowego?

- Ależ skąd, jest bardzo potrzebna! Łękotka ponad dwukrotnie poszerza w stawie kolanowym płaszczyznę styku kości udowej z kością piszczelową, przez co zmniejsza obciążenie stawu. Ale funkcję tę spełnia tylko wówczas, kiedy jest zdrowa, nie uszkodzona. Z chwilą usunięcia łękotki, siły (ciężar ciała człowieka) działające na chrząstkę we wnętrzu stawu kolanowego stają się o wiele większe. Jednakże jest to dla kolana mniejszym złem aniżeli pozostawienie łękotki w stawie i pozwalanie jej na dalsze niszczenie chrząstki wewnątrzstawowej. Dodam, że łękotka to chrząstka, która ma ograniczoną możliwość regenerowania się, gdyż tylko jedna trzecia jej masy posiada własny system krwionośny. Do nielicznych wyjątków należą więc przypadki, które nadają się do przeprowadzenia operacji zszycia łękotki. Warto wiedzieć, że do czasu, kiedy łękotka rośnie i rozwija się, odżywiana jest głównie płynem śródstawowym.

◆ ◆ Przypuszczam, że najczęstszymi pana klientami są chyba sportowcy. Raz po raz słyszy się, że któremuś ze sławnych piłkarzy czy lekkoatletów trzeba było odjąć łękotkę.

- Nie powiedziałbym, że sportowcy są najczęstszymi ofiarami kontuzji łękotki. O wiele więcej pacjentów jest spoza tego środowiska.

◆ ◆ Po usunięciu łękotki ludzie wracają do pracy i na boisko...

- Wracają. Z tym, że muszą pamiętać, iż kolano jest osłabione. Dlatego dla tych ludzi nie jest wskazane maksymalne eksploatowanie kolana.

◆ ◆ Ile czasu trwa operacja usunięcia łękotki?

- Taka operacja w warunkach standardowych trwa do 20 minut. Prowadzi się ją w narkozie albo przy znieczuleniu międzykręgowym.

◆ ◆ Co pan operuje w innych stawach?

- W stawie barkowym, który jest bardzo skomplikowany, może iść o stany po zwichnięciach, po degeneracji ścięgien, które odpowiedzialne są za podnoszenie ramienia. Na skutek tych zmian pacjent bardzo często nie jest w stanie podnieść ramienia nad 80 - 90 stopni. Za pomocą artroskopii możemy zrobić w stawie pewną korektę, przez co dochodzi do odblokowania ścięgna, które dźwiga ramię. To są dość częste efekty, które możemy uzyskać dzięki artroskopii, czyli bez konieczności otwierania barku czy rekonstruowania ścięgna.

W stawie łokciowym najczęściej wykonujemy zabiegi, które umożliwiają ekstrakcję, a więc usunięcie, wolnych ciał. Wolne ciała to swobodnie poruszająca się w stawie chrząstka albo odszczepione na skutek urazu fragmenty kostne, które będąc odżywiane płynem śródstawowym rosną. A powiększając się blokują ruch stawu. Operacyjnie leczymy też pogrubioną błonę znajdującą się we wnętrzu stawu, która zmieniła swoje rozmiary na skutek zapalenia stawu i zmian zwyrodnieniowych.

Dobre efekty ostatnio dają operacje artroskopowe zmian zwyrodnieniowych chrząstki w stawach skokowych. Nadają się do takich zabiegów nieduże zmiany, a więc w stadium początkowym. Szczególnie młodym ludziom, u których zwyrodnienie chrząstki nie jest jeszcze duże, zalecam oszlifowanie, czyli - jak my to nazywamy - toaletę, porządkowanie wnętrza stawu. Przynosi to dużą ulgę i oddala albo całkowicie eliminuje ostateczne rozwiązanie - usztywnienie stawu.

Rozmawiał:
KAZIMIERZ SANTARIUS
Fot. Autor

W UNIWERSYTECKIM FOYER W KARWINIE NOWA WYSTAWA

MALARSKI RÓD

Nowa sala wystaw w foyer karwińskiego wydziału handlu i przedsiębiorczości Uniwersytetu Śląskiego stała się pożytecznym wzbogaceniem życia kulturalnego w mieście. Po pierwszej wystawie twórczości Renaty Filipowej obejrzeć tu można obecnie wystawę rodziny plastyków - nestora rodu, Otakara Barana, jego synów Edgara i Jindřicha oraz wnuka Tomáša. Nie jest to pierwsza wystawa rodziny Baranów, gdyż warto tu przypomnieć podobnie skomponowaną ekspozycję we frysztackiej Małej Galerii - MAGAL, która odbyła się na początku ubiegłego roku.

Twórczość nieżyjącego już Otakara Barana znana jest przede wszystkim w naszym regionie. Chociaż urodził się w Herzmanicach koło Ostrawy (30. 12. 1905 r.), to jego życie i twórczość związane były z Karwiną i jej szeroką okolicą. Od najmłodszych lat marzy o malowaniu. By urzeczywistnić swoje marzenia, ucieka z domu i podejmuje studia w krakowskiej Szkole Przemysłu Artystycznego. Po ich ukończeniu w 1928 roku zmuszony był jednak do podjęcia ciężkiej pracy fizycznej w najróżniejszych zakładach - najpierw Pradze, potem w Witkowicach. W 1931 roku przyjęty zostaje do firmy Mücke-Melder (obecnie KOVONA) we Frysztacie jako projektant w dziale reklamy. Intensywnie maluje i w 1937 roku udaje mu się wyjechać do Paryża, by poznać bliżej sztukę Francji i całego świata. 14 września urodził mu się pierwszy z synów Edgar. Po wybuchu II wojny światowej jako polski obywatel traci pracę i musi jej szukać w Chełmku, Szczyrku i Katowicach. Nabawia się choroby płucnej. 20 kwietnia 1942 roku na świat przychodzi drugi syn Jindřich. Po wyzwoleniu i rekonwalescencji rozpoczyna się okres intensywnej twórczości. Jego obrazy można było spotkać prawie wszędzie. Od 1960 roku do współpracy zachęca i obu synów. Wspólnie realizują wiele przedsięwzięć, uczestniczą w wielu konkursach.

Ulubionymi tematami Otakara Barana stają się Beskidy oraz widoki i romantyczne zakątki starego Frysztatu. Ze swych licznych twórczych wyjazdów za granicę - najczęściej nad morze do Polski i Jugosławii - przywozi wiele obrazów i szkiców. Najważniejszą techniką malarską Otakara Barana była akwarela, chociaż korzystał też z innych technik. Akwarela go zauroczyła i przy jej pomocy potrafił stworzyć najlepsze prace.

Zorganizował i uczestniczył w wielu wystawach w kraju i za granicą. Jest też najlepszym nauczycielem dla swych synów - plastyków. Edgar przejął po części zamiłowanie do tych samych tematów co ojciec, jak również do techniki akwarelowej. Na początku trudno mu jednak wyzwolić się spod wpływów ojca, ale z czasem odnajduje swój własny rękopis i styl. Maluje akwarelą na wilgotnym papierze, co nadaje obrazom specyficzną atmosferę. Lubi malować krajobrazy z jeziorami, stawami. Obecnie odszedł od realistycznych krajobrazów i nawiązuje do swych wcześniejszych (z końca lat sześćdziesiątych) kompozycji abstrakcyjnych.

Żyjący od 1969 roku w Niemczech Jindřich Baran, podobnie jak i Edgar, absolwent Średniej Szkoły Artystyczno-Przemysłowej w Uherskim Hradziszczu, jest jednym ze współzałożycieli grupy plastyków „Parazol". Swą twórczość opiera wyłącznie na abstrakcji. Na wystawie prezentuje swe wcześniejsze prace, gdyż obecnie poświęca się sztuce użytkowej i drukarstwu.

Najmłodszy z rodu Baranów - Tomáš (ur. 23. 12. 1960), absolwent praskiej Wyższej Szkoły Artystyczno-Przemysłowej na wydziale malarstwa monumentalnego, jest synem Edgara. Obecnie żyje i pracuje w Czeskim Krumlowie. Po początkowym okresie twórczości „realistycznej", obecnie skierował swą uwagę ku abstrakcji, a raczej kompozycjom konstruktywistycznym z wykorzystaniem koloru jako podstawowego środka wypowiedzi oraz najnowszych technik i materiałów.

Wystawę, którą przygotował karwiński Urząd Miejski oraz Kancelaria Zdrowego Miasta przy współpracy z polikliniką w Karwinie-Mizerowie, zwiedzać można do 7 maja br. (o)

▲ *Wszyscy żyjący malarze z rodu Baranów na wernisażu w towarzystwie senatora Petráša (pierwszy z lewej, a obok kolejno Edgar, Tomáš i Jindřich Baranowie).*

▼ *Ulica Marka we Frysztacie. Na zdjęciu z prawej Otakar Baran.*
Zdjęcia JERZY KUBIENKA

PLOTKI

Aktorski kamaleon

Sandra Bullock należy do czołówki najpopularniejszych aktorek młodego pokolenia. I chociaż niektórzy twierdzą, że nie ma za grosz talentu, to nie zmienia to faktu, że jest dzisiaj jedną z najlepiej opłacanych gwiazd z Hollywood. Pochodzi z bardzo muzykalnej rodziny - jej ojciec jest śpiewakiem operowym, natomiast matka nauczycielką śpiewu. Ze względu na pracę rodzina Bullocków wiele podróżowała i, jak wspomina aktorka, do 12 roku życia zwiedziła prawie cały świat. Pierwszą rolę, która sprawiła, że świat o niej usłyszał, zagrała w filmie "Człowiek demolka" (1993) u boku Sylvestra Stallone. W tym samym roku ugruntowała swoją pozycję, występując u boku Rivera Phoenixa w „Pogoni za sukcesem". Prawdziwymi superprzebojami stały się kolejne filmy: „Speed. Niebezpieczna szybkość" i „Ja cię kocham, a ty śpisz". Wszystkie swoje role Sandra bardzo dokładnie analizuje, wybierając propozycje jak najbardziej różnorodne. Mówi o sobie, że jest aktorskim kameleonem - ma bowiem na swoim koncie nie tylko komedie romantyczne, ale także kino akcji. Chociaż praca zajmuje jej najwięcej czasu, to coraz częściej wspomina o założeniu rodziny. Do tej pory nie pojawił się jednak w jej życiu ten jedyny, wymarzony mężczyzna. (k)

DWUŚLAD POWINIEN ZAPEWNIĆ KOMFORT I BEZPIECZEŃSTWO JAZDY

Czas na wyprawy rowerowe

Jaki wybrać

Jeśli go jeszcze nie mamy, zdecydujmy, do czego ma służyć nasz dwuślad. Do długich rajdów i wycieczek będzie nam potrzebny rower górski lub turystyczny, koniecznie z pełnym oświetleniem (lampa przednia, tylna i światła odbłaskowe), do wyścigów - rower sportowy, do jazdy po mieście - uniwersalny.

Warto wcześniej poradzić się znajomych rowerzystów, a nawet wypróbować typ roweru, jaki zamierzamy kupić.

● Kupujmy pojazdy w specjalistycznych sklepach, wybierając sprzęt znanych firm.

● Nie zwracajmy uwagi na gadżety (błyszczący chrom, kolorystykę ramy). Najważniejszy jest osprzęt: przerzutki, hamulce, łożyska i rodzaj stopu, z jakiego wykonana jest metalowa konstrukcja.

● Nie warto oszczędzać. O jakości roweru decyduje z reguły - niestety - jego cena.

Wygodny i bezpieczny

Dwuślad musi zapewniać komfort i bezpieczeństwo jazdy.

● Powinien być dostosowany wymiarami do naszego wzrostu (nie za mały ani nie za duży). Plecy siedzącego na nim rowerzysty powinny być odchylone od pionu o ok. 45 st. Dużo większe lub mniejsze pochylenie, to dyskomfort jazdy i w efekcie dolegliwości kręgosłupa. Wyjątkiem są tutaj rowery wyścigowe, których kierownica znaduje się niżej niż siodełko (niekiedy nawet o 10 cm).

● Kierownica powinna być szeroka, zakończona „rogami" lub specjalnymi oparciami na łokcie. Siodełko - mocne, zapewniające wygodne podparcie. Komfort jazdy poprawiają noski przytrzymujące buty w pedałach i sakwa na niezbędne drobiazgi.

● Dobierając rower dla dziecka, zwróćmy uwagę na możliwość regulacji wysokości siodełka; stopa powinna naciskać pedał palcami, a nie środkową częścią.

● Pamiętajmy o bezpieczeństwie jazdy! Zwiększą go kask, okulary, nakolanniki i nałokietniki.

Ruszamy w drogę

Przed rozpoczęciem wypraw rowerowych warto udać się do lekarza, by ocenił ogólny stan naszego zdrowia. Przeciwskazania to np.: niektóre choroby układu krążenia i kręgosłupa. Pedałowanie dobrze wpływa na żylaki ud i podudzi. Jazdy na rowerze nie zaleca się jednak przy żylakach odbytu (hemoroidach).

● Bardzo ważne jest stopniowe wydłużanie długości wypraw. Trasa pierwszych czterech nie powinna przekraczać 10 km (w przypadku dzieci do 14 lat - 5-7 km). Podczas następnych najlepiej dodawać po 3-5 km.

● Pierwsze wyprawy organizujemy w pobliżu miejsca zamieszkania. Gdy opadniemy z sił lub zepsuje się nam rower łatwiej będzie wrócić. Pamiętajmy, że ta sama droga w niesprzyjających warunkach pogodowych może przekroczyć nasze możliwości. (Z)

RADA

Jak malować oczy...

...gdy nosi się szkła kontaktowe?

Najpierw zakładamy szkła, by lepiej widzieć, i wtedy robimy makijaż. Ponieważ tego typu szkła są niewidoczne, malujemy się tak, jak osoby nie noszące okularów. Nie jest jednak wskazane stosowanie cieni w pudrze sypkim, a nawet prasowanym. Wystarczy, że odrobina pudru wpadnie do oka, zacznie ono łzawić i szkło może wypaść. Najlepiej używać cieni w emulsji, a kreski malować ołówkiem. Unikajmy tuszu do rzęs z tzw. regardem (są to małe pyłki - włoski), który optycznie przedłuża i pogrubia rzęsy, bo odrobina pyłku może dostać się do spojówki i wywołać łzawienie. (k)

SOKI OWOCOWE Z DODATKIEM WODY MINERALNEJ ZAMIAST SŁODYCZY

Na spacer bez czekoladki

Nasze maleństwo zaczyna chodzić. Może najpierw raczkowało, a potem stanęło na nogi. Może od razu zrobiło ten pierwszy krok. W każdym razie nie chce siedzieć w wózku. Coraz więcej z nim spacerujesz. Wielu matkom wydaje się wtedy, że skończył się problem małego grubasa. Dziecko rozpiera energia, spala ono więcej kalorii, bo mniej śpi i wciąż jest w ruchu. Tak, na pewno jego sylwetka staje się zgrabniejsza. Ale właśnie ten moment jest decydujący. Jeśli twoje dwu-, trzyletnie dziecko porusza się z trudem, bo przeszkada mu nadwaga, poradź się swojego pediatry. Nawet gdy ociężały do tej pory niemowlak "nabrał linii", ale w twojej rodzinie zdarzały się osoby otyłe - pamiętaj, że najbliższy okres decyduje o jego przyzwyczajeniach żywieniowych, które mogą sprzyjać nadwadze.

- Kontroluj, by nie podjadało między posiłkami.

- Podawaj dziecku soki nie słodycze, z dodatkiem wody mineralnej, bo taka nie wzmaga apetytu.

- Uważnie czytaj informacje na etykietach. Staraj się kupować takie produkty dla dzieci, które nie zawierają ani konserwantów, ani cukru.

- Postaraj się całkowicie wyeliminować z jadłospisu słodycze. Nawyk pojadania czekoladek i batoników kształtuje się teraz. Uprzedź swoich znajomych, że twojemu dziecku nie przynosi się w prezencie czekolady. Sama nie nagradzaj go słodyczami. Przynajmniej po „dobranocce", a i tuż przed nią wyłącz telewizor. To wtedy na ekranie pojawiają się reklamy adresowane do dziecka, z których wynika, że dobre jedzenie to tylko słodycze. (I. K.)

WYGŁADZAJĄ, ODŻYWIAJĄ, WYBIELAJĄ LUB DODAJĄ KOLORÓW WIOSENNYCH

MASECZKI

Maseczki z miodu, bananów lub siemienia

Maseczka, to nie tylko zabieg pielęgnacyjny, to także chwila relaksu, podczas której nie gapimy się bezmyślnie w telewizor, nie niszczymy sobie oczu drobnym drukiem gazetowym i nie obieramy włoszczyzny na jutrzejszą zupę. Maseczkowy relaks przygotowujemy z pietyzmem i spokojem ducha, kiedy dzieci śpią niczym aniołki, a mąż ogląda mecz w telewizji. To jest czas poświęcony wyłącznie kobiecie. Maseczkę najlepiej jest przygotować równolegle z gorącą kąpielą. Przyjemnie jest wylegiwać się w gorącej, pachnącej płynem do kąpieli wannie z ulubionym kobiecym pismem w ręku. A na twarzy oddziałują na skórę odżywcze składniki....

Oto kilka przepisów na maseczki

„zrób to sama", których składniki znaleźć można w każdej spiżarni. Odżywiają, wygładzają, wybielają lub dodadzą kolorów ....

Maseczka z miodu i śmietany

Odżywia, oczyszcza skórę twarzy i szyi. 2 łyżki stołowe kwaśnej śmietany i 1 łyżkę miodu wymieszać z płatkami pszennymi. Tak otrzymaną papkę trzymamy na twarzy ok. 20 min. Zmywamy letnią wodą.

Maseczka bananowo-twarogowa

2 łyżki twarogu, łyżka śmietany, 1 mały banan, 1 żółtko. Papkę zmywamy po półgodzinie letnią wodą.

Maseczka z maślanki

Maślanka, otręby, kilka kropli soku z pomidora, trochę gliceryny. Maseczkę trzymamy na twarzy pół godziny. Zmywamy chudym mlekiem.

Maseczka z siemienia lnianego

2 łyżki siemienia lnianego namoczyć i nałożyć uzyskaną papkę na ok. 20 min. Przykryć bawełnianą ściereczką zamoczoną w naparze z rumianku lub stokrotki. Maseczkę zmywamy letnią wodą.

Maseczka jabłkowa

1 starte jabłko ucieramy z łyżeczką płynnego miodu. Po 20 min. zmywamy letnią wodą. Ta maseczka likwiduje zanieczyszczenia skóry.

Godzinę przed wyjściem na przyjęcie, do teatru czy na randkę potrzebne są błyskawiczne recepty na świeży i atrakcyjny wygląd. Zapewnią go ziołowe okłady na twarz i szyję. Zioła należy parzyć przez kwadrans. Po czym nałożyć na dobrze oczyszczoną twarz lnianą lub bawełnianą chusteczkę namoczoną w naparze. Po kwadransie - efekt murowany! Do takich kompresów nadają się prawie wszystkie rodzaje ziół, trzeba je tylko dopasować do cery. Skórze skłonnej do przetłuszczania się dobrze robią kompresy z rumianku, dziurawca, szałwii, tymianku, kwiatu lipy, nagietka, stokrotki i skrzypu polnego.

Skóra zwiotczała z pękającymi naczynkami powinna być pielęgnowana liśćmi brzozy, tymiankiem lub skrzypem polnym.

Sucha i wrażliwa - rumiankiem, kwiatem lipy, róży lub lawendy. (jok)

Kolumnę przygotowała:
WANDA KULA

PRZYRODA LECZY: CZYSTA WODA (2)

Hydroterapia

Wodolecznictwo, podobnie jak ziołolecznictwo, powraca do łask. Jego twórcą jest Vincenz Priessnitz /1799-1851/, niemiecki lekarz-naturalista. Był z pochodzenia chłopem i już w wieku lat 15 leczył zimnymi kompresami okaleczone zwierzęta. Później własną metodą wyleczył się z ciężkich obrażeń ciała. W swym gospodarstwie założył „Kąpielisko balneologiczne" na mocy urzędowego pozwolenia z roku 1831, i tak powstało słynne w Europie uzdrowisko Grafenberg, nasz dzisiejszy Jesionik /Lazne Jesenik/, gdzie w minionym wieku z najlepszym skutkiem leczyły się osoby z najwyższych sfer. Okłady Piessnitza z mokrych prześcieradeł oraz natryski stosuje się zresztą do dziś, a mało kto wie, że od jego nazwiska pochodzi słowo „prysznic".

Za twórcę hydroterapii uważają niektórzy niemieckiego księdza Sebastiana Kneippa (1821-1897). Zapewne dlatego, że napisał on kilka książek na ten temat, Priessnitz natomiast nie publikował prawie nic. Zauważmy jednak, że Kneipp miał dopiero 10 lat, w czasie gdy Priessnitz leczył już we własnej lecznicy. O wiele później powstało też uzdrowisko Worishofen Kneippa. Z metod leczniczych Kneippa stosuje się dziś na nowo m. in. chodzenie boso po rosie, a w braku takiej możliwości - dreptanie w wodzie. Powoduje to lepszą cyrkulację krwi - podnosi się ciepłota ciała, wzmaga oddech, przy czym wzrasta zaopatrzenie w tlen - wynikiem czego jest lepsza przemiana materii.

Domowym sposobem drepczemy w wodzie następująco: Wannę napełniamy zimną wodą do wysokości łydek /na szerokość dłoni poniżej kolan/ i drepczemy w niej, podnosząc przy każdym kroku stopę powyżej poziomu wody /jak bocian na tące/ przez jedną do trzech minut. Z chwilą nieprzyjemnego uczucia „szczypania" czy bólu przerywamy dreptanie, wychodzimy z wody, zgarniamy wodę z nóg i nakładając wełniane skarpety biegamy po pokoju aż do zagrzania się stóp.

Hydroterapia jest częścią składową leczenia balneologicznego, a o metodach Kneippa można dowiedzieć się więcej z literatury. Ale i tu, jak w wielu innych wypadkach „samolecznictwa", przestrzegam przed ich bezkrytycznym stosowaniem, czym zresztą „grzeszył" sam Kneipp, nie uznając medycyny oficjalnej. (St.)

● DZIŚ GOTUJĄ

Po „surówkowej" przerwie powracamy do sprawdzonego schematu, o którym pisaliśmy już w pierwszym odcinku...

W dzień powszedni...

Zapiekanka (4 porcje): 1 kg ziemniaków, 4 cebule, 1 świeża duża papryka, 1/2 kostki margaryny lub masła, 2 marchwie, 1/2 kalafiora (drugie pół zużyjemy na surówkę), 6 kulek ziela angielskiego („nové kořeni"), 3 listki laurowe („bobkový list"), 1/2 łyżeczki kminku, majeranek, sól, pieprz, 0,1 kg sera żółtego.

Obrane ziemniaki skroimy w plastry grubości 1/2 cm. Tak samo skroimy marchewkę i cebulę. Paprykę skroimy w paski, a kalafior rozdzielimy na różyczki. Garnek wysmarujemy margaryną i układamy warstwami - ziemniaki, cebulę, marchew, kalafior. Każdą warstwę posypujemy solą, majerankiem, pieprzem i kminem (górną warstwę tworzą ziemniaki). Na górę dajemy ziele angielskie i liść laurowy oraz resztę margaryny (masła). Garnek szczelnie przykrywamy folią aluminiową (alobalem). Dociskamy dokładnie pokrywkę, uważając, by nie uszkodzić folii. Stawiamy na najmniejszym palniku (który przykręcamy na minimum!) i trzymamy na piecu około półtora do dwóch godzin. Gotowe przekładamy na talerze i posypujemy tartym żółtym serem. Podajemy z surówką z reszty kalafiora. A oto przepis: surowy kalafior i 2 średniej wielkości ogórki konserwowe (sladkokyselé) zetrzemy na grubej tarce. Dodamy drobno skrojony koperek (może być konserwowy - 1 łyżka), 4 łyżki majonezu i 0,1 l zalewy z ogórków. Doprawimy lekko solą i pieprzem.

... i od święta

Dzisiaj będzie rosół, a jarzyny, które ugotowaliśmy w zupie wykorzystamy jako dodatek do gotowanej ryby.

Rosół (4 porcje): 1/2 kg wołowiny na rosół, 1 - kość (najlepiej szpikowa), 4 duże marchewki, 1 pietruszka średnia, kawałek selera, 1/4 feterona (może być suszony), 10 kulek pieprzu, 4 kulki ziela angielskiego, 3 ząbki czosnku, 1 cebula, 1/2 łyżeczki suszonego lubczyku, sól, ewentualnie wegeta.

Mięso i kości wkładamy do niewielkiej ilości wody i zagotujemy. Wodę wylewamy, a mięso i kości wkładamy do 2 l zimnej wody i gotujemy mniej więcej 2 godziny. Rosół powinien gotować się wolno, gdyż ostry war zniszczy zarówno smak, jak i wygląd (zupa będzie mętna). Po dwóch godzinach dodajemy resztę składników i gotujemy jeszcze ok. pół godziny. Wyjmujemy jarzyny, odkładamy, rosół zaś scedzimy i doprawimy do smaku. O wkładkach do rosołów i zup innym razem.

Ryba z jarzynami: 80 dag ryby, 10 kulek ziela angielskiego, 4 listki laurowe, 10 kulek pieprzu, sól, sok z jednej cytryny, trochę wegety, 3 jajka gotowane na twardo, 2 łyżki masła, jarzyny z rosołu.

Przyprawy wkładamy do wody, gotujemy ok. 10 min., a następnie ostrożnie wkładamy do wrzątku rybę - najlepiej sandacza, ale może też być pstrąg lub w ostateczności filety z ryby morskiej (nie kostki!). Gotujemy wolno przez 10-15 min. W międzyczasie kroimy w drobniutką kostkę jarzyny z rosołu (marchewka, pietruszka, seler) i obsmażamy lekko na maśle. Wymieszamy ostrożnie drobno skrojone gotowane jajka i doprawimy solą. Ugotowane ryby rozkładamy na talerze i obkładamy podsmażonymi jarzynami. Polecamy spożywać same lub z bułką kanapkową („weką").

Nasz poradnik:

Jeszcze o przyprawach i ziołach.

1. Lubczyk („libeček") świeży dodajemy do rosołu tylko na 5-10 min. i wyjmujemy, inaczej rosół zgorzknieje.

2. Suszone zioła można na godzinę przed użyciem wymieszać z odrobiną oleju albo alkoholu. Zwyraźnimy w ten sposób aromat.

3. Świeże zioła zapakowane w wilgotnej ściercie wytrzymują w lodówce nawet kilka dni.

4. W wielu książkach kucharskich można się spotkać z określeniem „pęczek jarzyn korzeniowych". Odpowiednikiem jest 1 łyżka jarzyn suszonych. (jjs)

SZWAGIER Z TEŚCIEM ● (9)

Z okazji 50-lecia współżycia małżeńskiego
państwa ALOJZJI i STANISŁAWA DRONGÓW
z Gródku, wszystkiego najlepszego, zdrowia, szczęścia, pomyślności na dalsze wspólne lata życzą córka i syn z synową oraz wnuczki i wnucy z rodzinami. AD-056

Naszemu Drogiemu Szefowi i Koledze
panu mgr. WŁADKOWI BIŁCE
z okazji 50. urodzin życzenia zdrowia, szczęścia i pomyślności składają koleżanki i koledzy z redakcji oraz z Wydawnictwa "Olza". Z-2

Dnia 26. 4. 1997 mija 10. bolesna rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca, Dziadka
śp. LUDWIKA KOWALCZYKA
z Gnojnika. O chwilę wspomnień prosi żona, syn i córki z rodzinami. C 52/071

Dnia 28. 4. 1997 mija 2. rocznica śmierci naszej Ukochanej
śp. ANNY LISZOKOWEJ
z Karwiny. Kto znał Jej szlachetne serce, niech poświęci Jej chwilę wspomnień. Prosi mąż oraz syn z rodziną. O-31

Dnia 27. 4. 1997 obchodziłby życiowy jubileusz 90 lat
śp. WILHELM MATUSIK
z Karwiny-Kopalni, zaś 19. 6. 1997 mija 5. rocznica Jego śmierci. Z szacunkiem i wdzięcznością wspominają córka i syn z rodzinami. C 54/088

Dnia 27 kwietnia 1997 r. mija 10. rocznica śmierci
śp. WŁADYSŁAWA SIKORY
z Orłowej-Lutyni. Wszystkich, ktorzy Go znali, o chwilę wspomnień proszą zona i córka z rodziną. B-087

Dnia 27. 4. 1997 minie 1, rocznica śmierci
śp. MARTY ŻIDKOWEJ
z Szonowa. O chwilę wspomnień proszą synowie z rodzinami. O-33

● kronika rodzinna

W poniedziałek 28 kwietnia 1997 r. mija 10. rocznica śmierci
śp. FRANCISZKA PALOWSKIEGO
ze Stonawy. Wszystkich, którzy Go znali, o chwilę wspomnień proszą najbliżsi. AD-051

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym za wyrazy współczucia, za kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego Drogiego
śp. inż. JÓZEFA KOWALCZYKA
Dziękujemy również ks. Novakowi za piękne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego oraz chórom kościelnemu i "Godulan" za prześliczne śpiewy. Żałobą okryta rodzina. AD-066

Z serca dziękujemy wszystkim krewnym, sąsiadom i znajomym za wyrazy współczucia, wieńce i wiązanki kwiatów oraz liczny udział w pogrzebie naszej Drogiej
śp. STEFANII OGRODZKIEJ
z Cz. Cieszyna. Serdecznie dziękujemy ks. Andrzejowi Nowakowi za dostojne przeprowadzenie obrzędu, duetowi muzycznemu p. Bronce Gmuzdek i p. Florianowi Polokowi za upiększenie nabożeństwa pogrzebowego oraz delegacjom Miejscowego Koła PZKO w Sibicy i Czerwonego Krzyża. W smutku pogrążona rodzina. AD-063

W imieniu własnym i bliskiej rodziny Zmarłego
śp. HENRYKA WRONKI
z Czeskiego Cieszyna, pragnę złożyć serdeczne podziękowanie za liczny udział w pogrzebie, ks. Steczkowi za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego, p. Bronce i p. Florianowi za przepiękny śpiew i grę na skrzypcach. Prezesowi Klubu Guzenowców, p. Kazikowi za wzruszające przemówienie nad trumną Zmarłego, kolegom z Klubu Guzenowców, MK PZKO Sibica, delegacji SPB. sąsiadom i znajomym. Rodzinie za kondolenjce i kwiaty. Wszystkim dziękuje pogrązona w żalu żona Zosia. AD-062

W głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 23. 4. 1997 zmarł w wieku 89 lat nasz Drogi Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Szwagier i Wujek
śp. ADAM KLUS
z Trzyńca VI. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się 28. 4. 1997 o godz. 15.00 z kościoła ewangelickiego w Trzyńcu. Zasmucona rodzina. C 52/081

● teatr

SCENA POLSKA - CZ. CIESZYN: Niedźwiedź, Oświadczyny (26, godz. 17.30, gr. O-2, 27, godz. 17.30, gr. JAP-1).

● kina

ORŁOWA - Wszechświat: Rozpętane piekło (26, 27, 28, godz. 17.45, 20.00), Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie (26, 27, godz. 16.00), **KARWINA - Reflex**: Emma (26, 27, godz. 17.00, 20.00), Dzień niepodległości (28, godz. 17.00, 20.00), **Eks**: Większe niż życie (26, 27, godz. 16.30, 19.00), **Centrum**: Wspaniałe lata pod psa (26, 27, 28, godz. 15.30, 17.45), Wrona: Miasto aniołów (26, 27, 28, godz. 20.00), O królewnie Furlenie (27, godz. 14.00), **TRZYNIEC - Kosmos**: Spiochy (26, 27, godz. 20.00), Gwiezdne ścięcie (26, 27, godz. 17.30), Goofy na wycieczce (28, godz. 17.30), The Cable Guy (28, godz. 20.00), **HAWIERZÓW - Centrum**: 101 dalmatyńczyków (26, 27, 28, godz. 15.30), Jerry Maguire (26, 27, 28, godz. 17.45, 20.00), Następna bajka Szeherezady (27, godz. 14.00), **Świt**: Wspaniały dzień (26, 27, godz. 17.45, 20.00), Jumanji (26, 27, godz. 15.30), Dzień ósmy (28, godz. 17.45, 20.00).

● co, gdzie, kiedy

RYCHWAŁD - Zarząd MK PZKO zaprasza swych członków i sympatyków w niedzielę 27. 4. o godz. 15.30 do Domu PZKO na przedstawienie Teatru Lalek "Bajka" pt. "Pożarcie królewny Bluetki".

ORŁOWA-LUTYNIA - MK PZKO zaprasza na spotkanie przy tablicy pamiątkowej w sobotę 26. 4. o godz. 16.00 w PSP Orłowa-Lutynia. Po spotkaniu odbędzie się w świetlicy Koła zebranie członkowskie połączone z prelekcją MUDr. R. Gąsiora na temat "Choroby alergiczne".

SKRZECZON - MK PZKO zwraca się do członków Koła z prośbą o wzięcie udziału przy porządkowaniu Domu PZKO w sobotę 26. 4. o godz. 8.00.

KARWINA-STARE MIASTO - MK PZKO zaprasza swych członków i sympatyków w niedzielę 27. 4. o godz. 15.00 do Domu PZKO na spotkanie przy szklanym ekranie. Pan Stanisław Orszulik przedstawi z wideokasetowych nagrań ciekawe momenty z życia naszej organizacji pt. "Przeżyjmy to jeszcze raz".

CZESKI CIESZYN - OSIEDLE - Zarząd Koła PZKO zaprasza na wycieczkę na Filipkę dnia 3 maja br. Zbiórka uczestników o godz. 7.15 w hali dworcowej. Parówki do opiekania prosimy zabrać ze sobą.

CZESKI CIESZYN-CENTRUM - Zarząd MK PZKO zaprasza swoich członków na uroczyste zebranie członkowskie z okazji 50-lecia PZKO w niedzielę 27. 4. o godz. 17.00 do Klubu PZKO na ul. Bożka. W programie przewidziany: występ chóru "Harfa", prelekcja dr. Wł. Jośka "Miejscowe Koło w 50-letniej historii PZKO" oraz odznaczenia zasłużonych działaczy.

◆ MK PZKO zaprasza na tradycyjną wystawę pierwszomajową w Klubie PZKO na ul. Bożka. Wernisaż wystawy 30. 4. o godz. 18.00. Wystawa poświęcona będzie historii i osiągnięciom Polaków na Ziemi Cieszyńskiej, a w szczególności na Zaolziu oraz 50-letniej rocznicy PZKO. Autorem wystawy jest dr St. Zahradnik. Wystawa czynna będzie 1. i 2. maja od godz. 9.00 do 15.00. W dniu 1. maja będzie czynny bufet domowych dań.

CZ. CIESZYN - Polski oddział przedszkola przy ul. Grabińskiej w Cz. Cieszynie zaprasza rodziców, sympatyków i byłych wychowanków na spotkanie z okazji 30-lecia przedszkola, które odbędzie się 24. 5. br. w Klubie PZKO przy ul. Bożka o godz. 16.00. Zgłoszenia wraz z zaliczką 120 koron od osoby można oddać w przedszkolu, w Bibliotece Miejskiej w Cz. Cieszynie przy ul. Havlíčka 6, lub przesłać przekazem pocztowym na adres Ewa Sikora, Hrabinská 23 B, Č. Těšín - do końca kwietnia.

TRZYNIEC 1-STARE MIASTO - MK PZKO zaprasza swoich członków i sympatyków w piątek 2. 5. o godz. 17.00 do świetlicy Koła na wieczór świetlicowy z prelekcją inż. Rudolfa Klusa na temat "Architektura ogrodów".

TRZYNIEC - Koncert organowy studentów Konserwatorium Ostrawskiego odbędzie się 30. 4. o godz. 17.00 w kościele ewangelickim w Trzyńcu. W repertuarze utwory: C. Franca, P. Ebena, J. S. Bacha.

MILIKÓW - Dzieci polskiej szkoły i przedszkola zapraszają na bajkę A. Wawrosza "O wilku i kózce" w niedzielę 27. 4. 1997 o godz. 15.00 do Domu PZKO w Milikowie-Centrum.

● kupno

WYNAJMĘ LUB KUPIĘ garaż w Karwinie i okolicy. Adres w redakcji. C 54/083

KUPIĘ LALKĘ z porcelanową głową, także z innego materiału, niedźwiadki pluszowe, blaszane zabawki "MÄRKLIN" i inne, emaliowane tabliczki reklamowe i samochody zabytkowe (weterany) wyprodukowane do 1940 r. Przyjadę! Kontakt: P. Šebor, Palachova 194, 290 01 Poděbrady, tel. 0602374701. B-046

● sprzedaż

SPRZEDAM JAŁÓWKĘ po bardzo dobrej krowie. Rasa niemiecka nizinna, 14-miesięczna. Powody rodzinne. Tel. 069 95 20577. AD-064

● matrymonialne

KAWALER LAT 39/172, brunet, wykszt. średnie, ewangelik, niepalący, ze wsi, poszukuje pannę 30-36 lat, bezdzietną, która chce się wyrwać z samotności. C52/080

GŁOS LUDU
SPOŁECZNA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ
◆ Gazeta Polaków w Republice Czeskiej ◆ W wydawnictwie "Olza", ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyn, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ◆ Redaguje kolegium ◆ Redaktor naczelny: Władysław Bilko; zastępcy red. naczelnego: Henryka Bittmar, Bogusław Krzyżanek ◆ Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, P.O. Box 29, Novinářská 3, telefony: centrala 6607/111, sekretariat 6607/252, dział łączności z czytelnikami 6607/249, dział sportowy 6607/258, redaktorzy 6607/242, 6607/256; faks: 6607/252 ◆ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji "Głosu Ludu" w Ostrawie (w pozostałych godzinach pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretarka automatyczna), w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki i czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze "Contact" przy ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszynie; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Kolportaże PNS ◆ Skład komputerowy "Głos Ludu" Ostrawa ◆ Druk TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s. a. ◆ Rękopisów i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótów, adiustacji, przeredagowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501

● SPORT● SPORT● SPORT● SPORT ●

Jeszcze o wyścigu GRACIA

Orłowa i okolica były przed tygodniem w centrum uwagi światowego kolarstwa żeńskiego. Odbył się tam XI wyścig pod nazwą GRACIA ČEZ - Elektownia Dziećmorowice, zaliczany do Pucharu Świata. Zjechało się nań blisko sto cyklistek z 13 krajów, w tym również mistrzyni świata Barbara Heeb ze Szwajcarii (w ub. roku trzecia w Gracji), mistrzyni olimpijska w wyścigu na czas z Atlanty - Rosjanka Zoufia Zabirowa (w tych dniach stała się członkinią Cykloteamu Budvar) i mistrzyni Europy Hanka Kupfernagel z Berlina.

I właśnie między nimi rozegrała się decydująca walka o miejsca na podium, którą rozstrzygnęła na swą korzyść - zresztą już po raz trzeci w tej imprezie - młoda Niemka. O swym triumfie zadecydowała Kupfernagel po wygraniu II etapu i udanych ucieczkach na III i IV etapie, w których zadowoliła się drugimi miejscami. O wszechstronności Hanki świadczą zwycięstwa we wszystkich pozostałych klasyfikacjach: górskiej (przed swą rodaczką Judith Arndt), punktowej (przed Heeb) i drużynowej (przed Szwajcarią). W sumie na premiach za miejsca na etapach i w klasyfikacjach zarobiła Niemka ponad 20 tysięcy koron.

W tej doborowej stawce doskonale 5. miejsce zajęła **Polka Bogumiła Matusiak** z Pawlikowiczanki (miejscowość koło Łodzi), która zajęła znakomite 5. miejsce (w klasyfikacji górskiej - 7. lokata, w punktowej - 10.). Na poszczególnych etapach uplasowała się ona na 19., 4. i 16. miejscu. Jej rodaczka, Monika Tyburska była wszakże dopiero 50.

Czeszki w tej edycji nie odegrały poważniejszej roli (jedno miejsce w trzeciej dziesiątce), podobnie jak cyklistki z naszego regionu (Radana Novotná, broniąca barw Śląska - dopiero 44. wśród 70 sklasyfikowanych ze stratą ponad 22 minut, Iva Pachtowa - 59., Simona Wagnerowa - 60.)

Organizatorzy zawodów z KS Pietwałd-Brzeziny, na czele z Mariánem Štětiną, nie mieli w tym roku szczęścia do pogody. Cyklistki musiały walczyć z chłodem i wiatrem. Pierwszy etap trzeba było nawet zakończyć po przejechaniu 15 km i anulować go z powodu śnieżycy... (Jak pamiętamy - przed rokiem ociepliło się dopiero tuż przed samym wyścigiem). Rozważany jest więc inny termin Gracji - na przełomie maja i czerwca, który powinien zwabić na start również pozostałe zawodniczki czołówki światowej - Włoszki i Francuzki na czele ze słynną Luigi Longo.

Dodajmy jeszcze, że tegoroczną "Miss Gracia" została... Amerykanka Julia Hudetz.

(WP-EF)

▲ **NAGRODY 17. SPORTKI:** I - 232 681 Kč (1), III - 15 828 Kč (21), IV - 743 Kč (894), V - 78 Kč (18 322). **II LOSDOWANIE:** III - 15 109 Kč (22), IV - 556 Kč (1195), V - 58 Kč (24 240). **SZANSA:** II - 100 000 Kč (1), III - 10 000 Kč (7), IV - 1000 Kč (95), V - 100 Kč (675).

Kto z kim i kiedy o punkty?

I LIGA PIŁKARSKA: Cz. Budziejowice - FC Karwina. Faworytami są gospodarze (6. miejsce w tabeli), którzy jesienią wygrali nad Olzą 2:1. Sędziuje Duda. **II LIGA - dziś już o godz. 14.00 (ze względu na hokejowe MŚ): Trzyniec - Zlin (1:1). Spotkanie B. Hawierzów - Bliszany zostało odroczone** z powodu choroby zakaźnej, stwierdzonej u 10 graczy Banika. **MSLF - dziś o godz. 10.15:** Bogumin - Uniczów (0:1). **DYWIZJA - dziś o 10.15:** FC KK Karwina B - Kromierzyż (1:0); **godz. 16.30:** Mohelnica - Bystrzyca (1:0). **Jutro o godz. 16.30:** Olbrachcice - Wracimów (0:0). **-f-**

MISTRZOSTWA ŚZF - dziś o godz. 16.30: Dziećmorowice - Poręba (0:1) i Fryczowice - Sl. Orłowa (2:2). **Jutro o 10.15:** W. Hosztice - Jákl Karwina (0:1); **godz. 16.30:** Frydlant - Wędrynia (1:0) i Skrzeczoń - Krawarze (0:1). **IA KLASA - dziś o 16.30:** Pietwałd - M. Opawa (2:6) i Żuków G. - ČSAD Hawierzów (0:3). **Jutro o 16.30:** Widcze -Cz. Cieszyn (0:0). **IB KLASA - dziś o 16.30:** Zabłocie - Wracimów B (0:2), B. Dąbrowa - Łutynia D (2:1), Stonawa - Sn Hawierzów (0:2), Sedlisze - Cierlicko (2:1), L. Piotrowice - Piosek (0:0) i Wojkowice -Sl. Orłowa B (0:5). **Jutro o 16.30:** Wierzniowice - Janowice (2:2) i Jabłonków - Oldrzychowice (0:1). **-n-**

MISTRZOSTWA POWIATU F-M - dziś o godz. 16.30: Szonów - Gródek, Rzepiszcze - Raszkowice i Wacławowice - Nydek. **Jutro o 10:** Starzycz - Gnojnik i Baszka B - Czeladna; **godz. 10.45:** Niebory - Kuńczyce: **godz. 16.30:** Dobracice - S. Mosty. **ROZGRYWKI POWIATOWE - dziś o godz. 10.45:** Rzepiszcze B - Toszanowice; **godz. 16.30:** Luczina - Kozłowice B, B. Mosty - Domasłowice i Chlebowice - Palkowice. **Jutro o godz. 10:** Śmiłowice - Prżno; **godz. 15:** Lhotka - Noszowice (w Prżnie); **godz. 16.30:** Bukowiec - Milików (mj)

MISTRZOSTWA POWIATU KARWINSKIEGO - dziś o godz. 16.30: Sj Rychwałd - SKF Hawierzów, Poręba - I. Piotrowice, B. Rychwałd - Sucha G. i V. Bogumin - Datynie D. **Jutro o 16.30:** Sn Orłowa - Darkow. **(js)**

● SPORT POLSKI

❒ **TENISIŚCI STOŁOWI POLSKI** rozpoczęli turniej drużynowy na 44. mistrzostwach świata w Manchesterze od porażki **z Holandią 2:3** (zawiodł Krzeszewski, który w pierwszym pojedynku nie wykorzystał trzech meczboli. Natomiast Polki wygrały z Tanzanią 5:0 walkowerem i Bośnią-Hercegowiną 3:1. Dziś zmierzą się z Czeszkami.

❒ **DRUGIE MIEJSCE w maratonie** na wyspie Rodos zajął Polak Piotr Sakowski z czasem 2:21:04 godz.

❒ **PIERWSZE ZWYCIĘSTWO** w eliminacyjnej grupie "A" mistrzostw Europy odnieśli polscy siatkarze, pokonując w Gorzowie **Izrael 3:0** (8, 8, 9).

❒ **SŁOWACJA - POLSKA 16:23 (6:9).** Eliminacyjne spotkanie MŚ piłkarek ręcznych w Partizanskiem. Polki prowadzą w grupie 7. z 6 punktami przed dzisiejszym ostatnim meczem ze Słowacją (4 pkt.) w Chorzowie.

❒ **PODCZAS TURNIEJU SIATKAREK w Bielsku** Polki pokonały Austrię 3:0 i Łotwę 3:0, awansując do półfinału, w którym zmierzyły się wczoraj z Turczynkami (pogromczyniami Czeszek).

❒ **30-LETNI ROBERTO BAGGIO (AC Milan),** bohater piłkarskich MŚ 1994 w USA, powołany został przez trenera Cesare Maldiniego do kadry Włoch na eliminacyjny mecz mistrzostw świata '98 z Polską 30 bm. w Neapolu. (Niepewny jest udział w tym meczu kontuzjowanego Zoli). Ostatnim razem Baggio grał w reprezentacji we wrześniu 1995 r., po czym popadł w konflikt z ówczesnym trenerem Sacchim. - W drużynie polskiej nie zagrają A. Juskowiak i Marek Jóźwiak, którzy w meczach ligowych odnieśli kontuzje.

(Opr. ef)

Na weekend

Prócz meczów piłkarskich (program podajemy w innym miejscu, na uwagę kibiców sportowych zasługują m. in.: **ostatni turniej nadbudówki I ligi we florballu** - dziś od godz. 10 w Hawierzowie (z udziałem miejscowego Torpeda); **finałowy turniej I ligi mini piłki nożnej** (z udziałem Słowiana Hawierzów) - dziś od godz. 9 w Ostrawie-Hrabówce; **II-ligowy mecz piłkarzy ręcznych Karwiny B z KP Brno** -jutro o godz. 10.30; (kobiety Kovony Karwina grają w Pardubicach); **ind. mistrzostwa RC w biliardzie - dziś od godz. 10 w Witkowicach; zawody narciarzy na śniegu** (dziś pod Pradziadem) i na wodzie (jutro w Cierlicku); **zawody jeździeckie** na parcourze Banika Ostrawa w Starej Bielej - dziś i jutro (z udziałem zawodników KJ Cz. Cieszyn) itd. **Ponadto koszykarki Slavii Hawierzów** rozegrają decydujący mecz o awans do I ligi w Libochowicach itd. **(n-l-m)**

Co słychać w regionie śląskim?

● **NA MISTRZOSTWACH ŚWIATA w tenisie stołowym,** przebiegających w Manchesterze (Anglia), w barwach drużyny RC występuje m. in. młodziutka hawierzowianka - Renata Strbik.

● **DO KADRY piłkarzy ręcznych RC,** przygotowującej się do MŚ w Japonii (15. 5. - 1. 6. br.), powołany został dodatkowo **Václav Lanča** (HCB Karwina), dzięki czemu liczba karwiniaków w reprezentacji wzrosła do dwóch, bo jest w niej również **David Juřiček,** nie licząc karwińskiego wychowanka **R. Badury** (obecnie Zubrzi).

● **NIEZBYT UDANIE wystartowali do wiosennego sezonu piłkarze ręczni KS HT Trzyniec.** Po porażce 19:20 w Ostrawie-Porubie przegrali oni również u siebie, po dobrej i wyrównanej grze, z przodownikiem tabeli - DTJ Polanka 16:18. Po 10 kolejkach zajmują hutnicy 4. miejsce w tabeli ze stratą 4 punktów do przodownika, mając wyrównany bilans: 5 zwycięstw i 5 porażek (10 pkt.) oraz dodatni stosunek bramek - 188:175.

● **KORFBALLIŚCI Hawierzowa** zremisowali w nadbudówce I ligi z SK Smichów 19:19 i pokonali Dzieczyn 22:13. W tabeli zajmują oni 2. miejsce (36 pkt.) ze stratą 2 punktów do Kolina, wyprzedzając lepszym bilansem koszów drużynę Smichowa.

● **TRENER ekstraligowych hokeistów HC Huta Trzyniec, A. Hadamczik,** poddał się w bieżącym tygodniu operacji przepukliny. Do rozpoczęcia przez jego drużynę przygotowań do sezonu (5 maja) powinien on już być w pełni sił.

● **PIŁKARZ Banika Hawierzów, Libor Fryč,** zdyskwalifikowany został za 4. żółtą kartkę w Czeskiej Lipie na 1 mecz II-ligowy.

● **56 TURYSTÓW I BIEGACZY** wzięło udział - pomimo nieprzychylnej aury - w 14. edycji "Dziećmorowickiej grobli". Bieg na 25 km wygrali: w kategorii do lat 40 - M. Varsányi, a wśród starszych - J. Wawrzyczek (obaj z Karwiny).**Varsányi** (Jákl) wygrał również bieg na 10 km w Szczepankowicach, wyprzedzając o 19 sekund Hallara z Koberzyc, o 34 sekundy Elischera (BK Hawierzów) itd.

● **W WYŚCIGACH rowerów górskich w Ostrawie-Porubie** trzy miejsca na podium wywalczyli zawodnicy z pow. karwińskiego: do lat 49 - 1. Gogółka, do lat 39 - 3. Hrabiec (obydwaj Hawierzów), juniorzy 2. Kovařík (Karwina), 3. Paseka (Hawierzów).

● **KOLEJNA EDYCJA biegów redakcji "Hlasy Havířova"** (dla wszystkich kategorii), które miały się odbyć 16 bm., została przełożona na wtorek 29. 4. w areałach sportowych AC i KS Slavia pod szpitalem. Start pierwszej grupy - krótko po godzinie 14.

● **Z EKIPĄ karateków RC NA ME** odleciela wczoraj do Tenerife na Wyspach Kanaryjskich (Hiszp.) m. in. członkowie Banika Hawierzów: **Mario Bortoli** (będzie walczył w kumite do 65 kg), **Milan Vašíček** (do 75 kg) i **Michal Hegedüs** (do 80 kg) oraz ich trener Jiří Hrabal. Impreza przebiegnie w dniach 30. 4. - 4. 5. br.

● CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 26 KWIETNIA

■ NOVA:
7.30 „Spiderman" (serial anim.)
8.00 Cudowny świat Walta Disneya
8.55 „Dzika Bara" (film czeski)
10.15 „Przypadki Cosbye'go" (serial)
11.10 „Słoneczny patrol III" (serial)
12.00 Dzwońcie do dyrektora
12.30 „Dzika Panama" (film dok.)
13.25 Power Play (kanad.-amerykańska NHL)
14.15 Twierdza Boyard
15.30 „Serdeczne pozdrowienia z Rosji" (film brytyjski)
17.30 „Dynastia" (serial)
18.25 „Stefania" (serial)
19.20 Prognoza pogody
19.30 DTV
19.50 Wiadomości sportowe
20.00 „Gospoda" (serial)
20.30 „Akademia Policyjna II" (komedia USA)
22.00 Właśnie dziś
22.05 „Przyłądek grozy" (thriller USA)
0.15 „Lekcja rozkoszy" (francuski film erotyczny).

■ TC 1:
7.30 „21"
8.00 Teleporanek (dla dzieci)
8.05 Wiadomostki ze świata
8.15 Rekordy i ciekawostki
8.25 Labirynt (teleturniej)
8.45 Z wizytą u pani Muzyki
8.55 Niechaj świat zawojują mali
9.05 Czułki (publicyst.)
9.30 Animals
9.45 Spotkanie Jana Pawła II z młodzieżą
12.15 Wiadomości
12.20 Następnym razem u was
13.00 Magazyn rolniczy
13.20 O zdrowiu (magazyn)
13.35 Poradnik obywatelski
13.55 Auto-moto rewia
14.25 Piramida (teleturniej)
14.55 MŚ w hokeju na lodzie: RC - Niemcy
17.30 TC w przyszłym tygodniu
17.35 Kronika czeska
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Poszukiwanie zagubionego czasu
18.25 Uśmiechy Gustava Nezvala
19.05 Szczęśliwych dziesięć
19.10 Wieczorynka
19.20 Wieczorem na ekranie
19.30 Wydarzenia, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Z politykami nie tańczę (pr. rozrywkowy)
21.10 Wiadomości
21.20 „Zawodowcy" (serial)
22.15 „Wyspa dr Moreaua" (film USA)
23.50 „Nocna linia telefoniczna" (serial)
0.40 Na „Kloboucku" (pr. muzyczny)
1.20 Chick Corea Akustic Band (trio jazzowe)
2.15 TV Shop.

■ TC 2:
7.00 Euronews, 8.00 TV Edukacyjna, 9.55 „Mój kolega" (film USA), 11.15 „Więzy rodzinne" (serial), 11.40 „Mauritius - Perła Oceanu Indyjskiego" (dok.), 12.20 Mode collection '97, 12.45 „Historia . koszykówki" (serial dok.), 13.35 Wzdłuż i wszerz..., 14.05 OK Pop, 14.25 Ekstremalne limity, 14.30 „Przyjaciele" (serial), 14.50 TV Klub Niesłyszących, 15.20 Ego, 15.40 „Edgar Varése" (dok.), 16.45 Studio reporterów, 17.10 „Amerykańskie obrazki" (dok.), 17.30 „Powrót do morza" (serial dok.), 18.00 „Taz-mania" (serial), 18.20 Studio Oaza, 19.10 To najlepsze z klasyki, 19.30 Portret fotografika Zdenka Tmeji, 19.55 Wieczorem na ekranie, 20.00 Nagrody Classic '96, 21.10 „Doskonała magia drzeworytu" (dok.), 21.50 „Mity, misteria i mistycyzm" (serial dok., 1/6), 22.30 „Zmiana widzenia" (dok.), 23.30 „Pięć rewolwerowców" (western USA), 0.45 „Wielkie arkana Erazma" (teatr), 2.00 Wiadomości TVS.

■ PRIMA:
7.30 Dobry wieczór, 8.00 „Strażnicy wszechświata" (serial), 8.20 „Superboy" (serial), 8.45 Prima S.O.S., 10.45 „Hercules Poirot" (serial), 11.35 „Emilia" (serial), 12.25 Program dla pań, 13.25 „Po lewicy Boga Ojca" (film USA), 14.50 Świat motoryzacji, 15.10 Sport koktajl, 15.40 Propozycje Primy, 15.55 „Kaczor Donald i goryl" (film anim.), 16.00 „Niezniszczalny mężczyzna" (film USA), 17.35 „Słoń Micke'go" (film anim.), 17.45 O zwierzętach z K. Černochem, 18.05 „Cześć, wujku lekarzu!" (serial), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 DTV, 19.15 Świat '97, 19.30 Królewskie groteski, 20.00 „Brygada Hic" (komedia czeska), 21.30 Wiadomości, 21.35 „Sprawa Caldwella" (film USA), 23.10 „Navarro" (serial), 0.35 Party.

NIEDZIELA 27 KWIETNIA

■ NOVA:
7.30 „Pepek marynarz" (serial anim.)
8.00 Cudowny świat Walta Disneya
8.50 „Przygody Czarnego Księcia II" (serial)
9.15 „Zorro II" (serial)
9.40 „Pod afrykańskim niebem" (serial)
10.10 As (lista przebojów)
11.10 „Melrose Place III" (serial)
12.00 „Żmija" (serial)
13.00 7 czyli Siedem dni
14.00 „Śmiech z raju" (komedia bryt.)
15.40 Sport: Boks
16.10 „Seinfeld" (serial)
16.40 „Kierunek południe" (film kanad.)
17.30 „Baywatch Nights" (serial)
18.25 „Beverly Hills 90210" (serial)
19.20 Prognoza pogody
19.30 DTV
19.50 Wiadomości sportowe
20.00 „Fontanna dla Zuzany II" (film słowacko-czeski)
22.00 Właśnie dziś
22.05 Magazyn piłkarski
22.20 „Perry Mason" (serial)
24.00 „Śmiertelna afera" (thriller USA).

■ TC 1:
7.30 Sezamie, otwórz się (dla dzieci)
8.00 „Juhele" niedziela (dla dzieci)
10.00 Wiadomości
10.05 Obiektyw
10.30 „Słowacko się nie procesuje" (serial)
11.10 Potomkowie sławnych (Antonín Dvořák)
11.40 Nad listami telewidzów
11.50 Czechosłowacki tygodnik filmowy
12.00 Debata
13.00 Kalendarium
13.10 Wszystko o domu i ogrodzie
13.45 „Pielgrzymi" (bajka)
14.30 „Ogień Gabriela" (serial)
15.20 „Odyseja Cousteau" (film dok.)
16.10 Spotkanie ekumeniczne przedstawicieli kościoła chrześcijańskiego z papieżem Janem Pawłem II
17.20 Proszę wejść (magazyn)
17.45 Wiadomości
18.00 Prognoza pogody
18.05 Antena
18.35 „Krok w krok" (serial)
19.00 Śpiewnik domowy
19.05 Szczęśliwych dziesięć
19.10 Wieczorynka
19.20 Sportka
19.30 Wydarzenia, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Walizka (teleturniej)
20.45 „Salon Eliott III" (serial)
21.40 „Jak się żyje na pacyfiku Posazawskim" (dok.)
21.55 Wiadomości
22.05 Magazyn piłkarski
22.40 Niedziela sportowa
22.50 „Mistrzowie gagu" (komedia francuska)
0.20 Zora Jandowa Live (koncert)
1.00 TV Shop.

■ TC 2:
7.00 Euronews, 8.00 Uniwersytet TV, 9.00 Niedzielny poranek, 9.55 Lapidarium, 10.10 To najlepsze z klasyki, 10.30 Za drzwiami jest A.G., 11.00 Klub Nietoperz, 12.00 Szansa (pr. rozryw.), 13.05 Klub Muzyczny, 13.55 „W krainie uśmiechów i marzeń" (operetka), 14.55 Rosja - Słowacja (MŚ w hokeju na lodzie), 17.30 „On, bohater dnia" (groteska USA), 18.55 RC- Finlandia (MŚ w hokeju na lodzie), 21.20 „Dziesięć wieków architektury" (serial dok.), 21.35 „Życie Adolfa Hitlera" (dok.), 23.10 Szwecja - Kanada (MŚ w hokeju na lodzie), 0.50 Debata.

■ PRIMA:
7.30 Sport koktajl, 8.00 „Strażnicy wszechświata" (serial), 8.20 „Superboy" (serial), 8.45 „Tom i Jerry" (serial), 9.00 „Szaleni z upału" (film anim.), 9.05 „Klejnoty rodzinne" (komedia USA), 10.40 „Lunatyk" (film anim.), 10.45 „Tom i Jerry" (serial), 10.55 „Kaskaderzy" (serial dok.), 11.40 „Planeta życia" (serial dok.), 12.30 Tydzień w regionie, 13.00 Świat '97, 13.15 Prague Challanger (tenis), 15.15 „Królestwo dziczy" (serial dok.), 15.40 „Zdradzeni" (film USA), 17.25 „Siła rodu" (serial), 18.15 10 x odpowiedz (teleturniej), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 DTV, 19.20 Piwrncowa jedenastka (pr. piłkarski), 20.00 „Zapomniane przez Boga dzieci" (film USA), 21.55 Wiadomości, 22.00 „Ośmiornica III" (serial), 23.00 Żyto (show H. Pawłowskiej), 23.20 „Zdesperowana sprawiedliwość" (film USA).

PONIEDZIAŁEK 28 KWIETNIA

■ NOVA:
6.00 Śniadanie z Novą
8.30 „Książę Valiant" (serial anim.)
9.00 „Nowakowie" (serial)
9.25 Karuzela (teleturniej)
9.55 Zaryzykuj! (teleturniej)
10.25 „Spowiedź rodzinna" (komedia francuska)
12.20 „Mój ostatni sen będzie należał do was" (serial)
13.20 „Tak płynie czas" (serial)
14.05 „Helena i jej chłopcy" (serial)
14.35 „Highlander II" (serial)
15.25 As (lista przebojów)
16.35 „Beverly Hills 90210 I" (serial)
17.25 Magazyn piłkarski
18.15 Zaryzykuj! (teleturniej)
18.45 Karuzela (teleturniej)
19.20 Prognoza pogody
19.30 DTV
19.50 Wiadomości sportowe
20.00 „Sheena" (film USA)
22.00 Właśnie dziś
22.05 Obywatelskie judo
22.30 „W świetle księżyca II" (serial)
23.25 „Żonaty z zobowiązaniami" (serial kom.)
23.50 „Diagnoza: Morderstwo" (serial)
0.40 Dzwońcie do dyrektora
1.05 „Dolina lalek" (serial).

■ TC 1:
6.00 Studio 6
8.30 Terapia (public.)
9.00 Wiadomości
9.05 Sezamie, otwórz się
9.35 „Taz-mania" (serial anim.)
9.55 „Pięć milionów świadków" (film czeski)
11.30 Antena
12.00 Wiadomości
12.05 Poszukiwanie zagubionego czasu
12.25 Uśmiechy Gustava Nezvala
13.05 Kalendarium
13.15 Obiektyw
13.40 Nad listami telewidzów
13.55 TV Klub Niesłyszących
14.25 O zdrowiu (magazyn)
14.40 Magazyn rolniczy
15.00 Proszę wejść (magazyn)
15.25 Piramida (teleturniej)
16.00 Wiadomości
16.05 Studio Oaza
16.55 Klocki (mag.)
17.05 Pisklęta (dla dzieci)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Report
18.15 Magazyn policyjny
18.35 „Silvanowie" (serial)
19.05 Szczęśliwych dziesięć
19.10 Wieczorynka
19.20 Wieczorem na ekranie
19.30 Wydarzenia, pogoda
19.55 Bramki, punkty, sekundy
20.00 „Dziki kraj" (serial)
21.00 „Tajemnice świata" (serial dok.)
21.30 Do oporu (publicyst.)
22.10 Wiadomości
22.20 Alfabet B plus O (pr. rozryw.)
23.25 Trzymaj się! (pr. ekol.)
23.45 Auto-moto rewia
0.15 „Napastnik" (serial).

■ TC 2:
7.45 Aktualności TVS, 8.00 Euronews, 9.00 TV Edukacyjna, 9.30 Studio 6, 12.00 „Nikt nie żyje na wiecznie" (film USA), 13.40 „Życie niedźwiedzi skandynawskich" (dok.), 14.25 Auto-moto rewia, 14.55 Niemcy - Rosja (MŚ w hokeju na lodzie), 17.30 Europa dziś, 18.00 Echa sportowe, 19.00 Pod jednym dachem, 19.20 Kultura '97, 19.30 OK Pop, 19.50 Ukryta kamera, 19.55 Wieczorem na ekranie, 20.00 „Elizabeth Taylor" (dok.), 20.45 „Ballady norweskie" (dok.), 21.00 „21", 21.30 „Ginger i Fred" (film włoski), 23.30 To najlepsze z klasyki, 23.50 „Zmiana widzenia" (dok.), 0.50 „21".

■ PRIMA:
7.00 „Tom i Jerry" (serial anim.), 7.30 Tydzień w regionie, 8.00 Akta '97, 8.15 Propozycje Primy, 8.40 10 x odpowiedz (teleturniej), 9.20 Mistrzostwa RC w tańcach standardowych, 9.40 Magazyn dla pań, 11.05 „Milagros" (serial), 12.05 „Królestwo dziczy" (serial dok.), 12.35 „Planeta życia" (serial dok.), 13.25 „Superboy" (serial anim.), 13.50 „Strażnicy wszechświata" (serial), 14.10 S.O.S., 16.35 Terno, 16.45 „Kapela Catwalk" (serial), 17.30 Dobry wieczór, 18.00 Party, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 DTV, 19.15 Akta '97, 19.30 „Partnerzy" (serial), 20.00 „Marszałek" (serial), 20.50 Rozkręćmy to! (gra-zabawa), 21.30 „Tajemnica kapitana Hooka" (film USA), 23.05 Wiadomości, 23.10 Dotknijcie gwiazd (mag.), 23.40 Party, 0.30 „Inspektor Regan" (serial).

● POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 26 KWIETNIA

■ PROGRAM 1
7.00 W drugim planie
7.15 Z Polski (reportaż)
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
8.00 Agrolinia
8.30 Wiadomości
8.40 Zjazd Miniglwiazd
9.05 Ziarno (program red. katol.)
9.35 5-10-15 (dla dzieci i młodzieży)
10.30 Współcześni wojownicy - Górale w mundurach
11.00 Pieprz i wanilia - Tropem złota - Colca - tam gdzie kondory
11.30 Klinika zdrowego człowieka
12.00 Wiadomości
12.10 „Australia Bena Croppa" (serial dokumentalny)
13.00 Walt Disney przedstawia
14.20 Od Platona i Newtona - świat dźwięków (widowisko popularnonaukowe)
14.45 Eurowizja przed finałem
15.05 U siebie - Pamięć
15.30 Jeśli nie Oxford, to co? (teleturniej)
16.05 „Bill Cosby show" (serial)
16.35 Sąsiedzi (reportaż z Ukrainy)
17.00 Teleexpress
17.20 Rozrywki rodzinne
17.50 Przedmioty, czyli krótka historia kina - fortepian
18.10 „Klient" (serial)
19.00 Wieczorynka (filmy animowane)
19.30 Wiadomości
20.00 „Podszepty serca" (film USA)
21.55 Wieczór z Alicją
22.35 Sportowa sobota
23.10 Eurowizja przed finałem
23.50 „Telepaci" (kanad. film sci-fi)
1.30 „Adwokat - gangster" (film włoski)

■ PROGRAM 2
7.00 Panorama
7.10 Muzyka folkowa - „Rivendell"
7.30 Tacy sami
7.55 „Spotkanie z Hanną i Barberą" (filmy anim.)
8.30 Programy lokalne
9.30 Niezbędnik Dwójki
9.35 Spotkanie z Eucharystią
10.00 Małe ojczyzny: „Był dwór" (film dokumentalny)
10.30 „Tajna misja" (serial)
11.00 Kręciła (pr. Jerzego Owsiaka)
11.30 „Życie obok nas" (serial dok.)
12.00 „Jan Serce" (serial TVP)
13.30 Niezbędnik Dwójki
13.35 Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy Tadeusza Wrońskiego
14.30 Studio festiwalowe - XV Festiwal Szkół Teatralnych
15.00 Familiada (teleturniej)
15.30 „Nie ma mitu bez kitu" (serial)
16.05 Koncert finałowy XIII Przeglądu Kabaretów Paka w Krakowie (1)
17.00 „Zagubiony w czasie" (serial)
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.35 Va banque (teleturniej)
19.05 Wydarzenie tygodnia
19.35 Szalone liczby (dla dzieci)
20.00 Studio sport: Doping - zmowa milczenia
20.50 Słowo na niedzielę
21.00 Panorama
21.25 Niezbędnik Dwójki
21.30 Sympatyczny program dla miłych ludzi (pr. satyryczno-kabaretowy)
22.00 „Klinika w zielonym piekle" (film USA)
23.30 Raj utracony (opera odjazdowa)
24.00 Panorama
0.10 Optimus - Sport telegram
0.15 Noc muzycznych życzeń

■ TELE 3:
6.00 „W ZOO" (serial), 6.30 „Człowiek z gór" (serial), 7.00 „Srebrny koń" (serial), 7.40 „Namiętność" (serial), 8.55 Sławni ludzie w anegdocie, 9.10 Program dnia, 9.15 Sobota z TV Katowice, 11.00 „Pod słońcem Afryki" (serial dok.), 11.30 W cztery świata strony (mag.), 12.00 Aktualności, 12.05 Maximum Rock'n'roll, 12.30 Dance Club, 13.30 Gol (mag.), 13.45 Bliżej Trójki, 14.00 „A w sercu ciągle maj" (serial), 14.50 Program dnia, 15.00 Aktualności, 15.10 „Animaniacy" (serial), 15.30 „Guclo i Cezar" (serial anim.), 15.40 Mistrzowie iluzji (serial rozryw.), 16.30 Ale kino (mag.), 17.00 Program dnia, 17.05 „Sobota w Bytkowie" (telenowela), 17.30 Oj, ni ma jak Lwów, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.30 „Rodzinna karuzela" (serial), 19.05 „Ostatni dzień - Jan Palach" (serial dok.), 19.15 Reżyser miewa pomysły, 19.30 „Niezwykłe miejsca" (serial dok.), 20.00 „Dziewczyna z Blue City" (film USA), 21.50 Program na niedzielę, 22.00 Aktualności, 22.05 Sport, 23.00 „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy" (serial), 24.00 Noc z TV Katowice, 2.00 „Lekarze" (serial), 3.00 „Dr Dangerfield" (serial), 3.30 „Niewidzialny wróg" (film USA), 5.00 „Niegrzeczni panowie" (serial), 5.30 Country Bar.

■ POLSAT:
6.30 Disco Relax, 7.30 W drodze (mag. relig.), 8.00 „Strażnik Teksasu" (serial), 9.00 Co jest grane? (dla dzieci), 9.30 „Candy-Candy" (serial anim.), 10.00 „Telewizja 101" (serial), 11.00 „Jezebel" (film USA), 12.55 „Życie bez blasku" (film USA), 14.30 Oskar (mag.), 15.00 Top '97, 15.30 Fundacja Polsat, 16.00 Informacje, 16.15 Kalambury, 16.45 „Powrót do Edenu" (serial), 17.45 „Starski i Hutch" (serial), 18.45 Informacje, 19.00 Disco Polo Live, 19.50 Losowania Lotto, 19.55 „Grom w raju" (serial), 20.55 „Cobra" (serial), 22.00 „SOS w stratosferze" (film USA), 0.10 „Ned i Stacey" (serial), 0.40 Playboy, 1.40 „Koziorożec 1" (film USA), 3.30 Muzyka na bis.

NIEDZIELA 27 KWIETNIA

■ PROGRAM 1
7.00 Rolnictwo na świecie - Czechy
7.15 Notowania
7.45 Dom
8.05 Poranek filmowy
8.35 „Poranna gazeta" (film szwedzki)
8.40 Teleranek
9.00 „Droga do Avonlea" (serial)
9.45 Zabawki sprzed lat
10.00 W Starym Kinie „Karambol" (komedia franc.)
11.40 Spotkania z Janem Pawłem II - Papież i kultura
12.00 Anioł Pański (modlitwa Ojca Świętego)
12.20 Rozmowy na koniec wieku
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.40 „Wirunga: Rzeki ognia i lodu" (film dok.)
14.15 „Waszyngton za zamkniętymi drzwiami" (serial)
15.10 F. S. Fitzgerald „Gry przedmałżeńskie" (teatr TV)
16.00 Skąd ta wrażliwość
16.35 „Polacy w Hollywood" (reportaż)
17.00 Teleexpress
17.25 Śmiechu warte
17.50 DTV (pr. satyryczny)
18.10 „Dr Quinn" (serial)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 „Savannah" (serial)
20.50 Rozwiązanie konkursu audiotele
20.55 Zwyczajni niezwyczajni
21.35 Sportowa niedziela
22.25 Widziałam (pr. M. Wiernikowskiej)
22.55 Kościoły Wschodu
23.45 „W poszukiwaniu idealnego kochanka" (film USA)

■ PROGRAM 2
7.00 Echa tygodnia
7.30 „Savannah" (serial)
8.20 Słowo na niedzielę
8.25 Niezbędnik Dwójki
8.30 Programy lokalne
9.30 Mniejszości narodowe „Za mało na Polaka, za mało na Niemca"
10.00 Ojczyzna polszczyzna
10.15 Ulica Sezamkowa
10.45 Dzień Ziemi
11.00 „Słonie z Timbuktu" (film dok.)
12.00 „Marianna moich marzeń" (film francuski)
14.00 Dzień świąteczny: „Wielkanoc w Rosji" (film dok.)
14.20 Dzień Ziemi
14.30 30 ton! (lista przebojów)
15.00 Familiada (teleturniej)
15.30 „Beverly Hills 90210" (serial)
16.15 Spotkanie ekumeniczne (Praga)
17.30 Dzień Ziemi
17.45 Halo Dwójka
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.35 Va banque (teleturniej)
19.05 7 dni świat
19.30 Dzień Ziemi
19.35 Dlaczego to my?
20.00 Program publicystyczny
20.40 Dzień Ziemi
21.00 Panorama
21.30 Niezbędnik Dwójki
21.40 „Wrogowie" (film USA)
23.40 „Kim jest ten..." (pr.poetycki)
24.00 Panorama
0.10 Optimus - Sport telegram
0.15 Jim Hall Trio (1)

■ TELE 3:
6.00 „W ZOO" (serial), 6.30 „Czterej muzykanci z Bremy" (serial), 7.00 „Bajkowe trojaczki" (serial), 7.30 „Troskliwe misie" (serial), 8.00 „Dinusie" (serial anim.), 8.30 „Przygody Speeda Błyskawicy" (serial), 9.00 Sacrum profanum, 9.30 „Miasta świata" (serial dok.), 10.00 Klub Globtrotera, 10.40 Koszałek Opałek, 11.00 Cytra, instrument nieznany, 11.30 Dziecięcy Magic Show, 12.00 Aktualności, 12.05 Sport, 13.00 „Świat bez tajemnic" (serial), 13.30 Galeria zwierząt, 14.00 Telefoniada, 14.55 Program dnia, 15.00 Aktualności, 15.10 „Niezapomniane zwierzęta" (film dok.), 16.30 Bardzo znana osoba (talk show), 17.00 Program dnia, 17.10 Gość Teletrójki, 17.20 Studio Gol, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.30 „Rodzina Addamsów" (serial), 19.00 „Ostatni dzień Ernesta Hemingway'a" (serial dok.), 19.15 El TV Muzyk, 19.30 „Świat ogrodów" (serial dok.), 20.00 „Mac Shayne" (serial), 21.30 „Rzemiosło czy sztuka" (serial dok.), 21.50 Program na poniedziałek, 22.00 Aktualności, 22.05 Sport, 23.00 „A.W.O.L." (film USA), 0.30 Cyrk gwiazd (pr. estrad.), 1.15 „Śnieżna rzeka" (serial), 2.00 „Wymuszona obietnica" (film USA), 3.30 „Tęsknię za tobą" (film austriacki), 5.00 „Kierunek" (serial).

■ POLSAT:
6.30 Disco Polo Live, 7.30 Jesteśmy (mag. relig.), 8.00 4 x 4 (mag.), 8.30 System (mag.), 9.00 Klip Klaps (lista przebojów), 9.30 „Jogi w kosmosie" (serial anim.), 10.00 Disco Relax, 11.00 „Pomoc domowa" (serial), 11.30 „Łowca przygód" (serial), 12.30 „C.H.O.M.P.S. (film USA), 14.15 „Potężna dżungla" (serial), 14.45 Klub satyryków, 15.00 „Benny Hill" (serial), 15.30 Dyżurny satyryk kraju, 16.00 Informacje, 16.15 „Karolina w mieście" (serial), 16.45 Film na telefon: „Oszukane" (film USA) lub „Callan" (film angielski), 18.45 Informacje, 19.00 „Tekwar" (serial), 19.55 „Herkules" (serial), 20.55 „Dama kameliowa" (film ang.), 22.50 Na każdy temat, 23.50 Magazyn sportowy, 0.50 Muzyka na bis.

PONIEDZIAŁEK 28 KWIETNIA

■ PROGRAM 1
6.00 Kawa czy herbata?
8.00 „Murphy Brown" (serial)
8.30 Wiadomości
8.40 Gimnastyka dla przedszkolaków
8.45 Mama i ja
9.00 Szóstka na szóstkę
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Doktor Quinn" (serial)
10.50 Piraci (teleturniej)
11.10 Przyjemne z pożytecznym
11.25 Skąd ta wrażliwość
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Magazyn Notowań
12.50 Giełda pracy, giełda szans
13.10 Miniatury: I. Smolka „Rozpad"
13.15 „Cudowna planeta" (film dok.)
14.05 Studio Telewizji Edukacyjnej
14.50 No problem! (język angielski)
15.00 Wiadomości
15.10 Żyć skuteczniej
15.15 Program dnia
15.25 „Szkoła złamanych serc" (serial)
15.50 Luz
16.15 Młynek (dla dzieci)
16.40 Tydzień Prezydenta
17.00 Teleexpress
17.25 „Moda na sukces" (serial)
17.50 Po prostu pop
18.10 Forum (pr. publicyst.)
19.00 Wieczorynka (filmy przyrodnicze)
19.30 Wiadomości
20.10 Krzysztof Rutkowski „Mistrz" (teatr TV)
21.30 Mann do Materny, Materna do Manna
22.05 „Los Angeles - miasto pułapka" (reportaż)
22.30 W centrum uwagi
23.00 „Buki nasze buki" (reportaż)
23.30 „Barbarzyńca i gejsza" (film USA)
1.10 Wiadomości
1.15 „Jerzy Pomianowski, Polak - ochotnik" (film dok.)

■ PROGRAM 2
6.45 Kurs języka angielskiego
7.00 Panorama
7.05 Dziennik krajowy
7.20 Optimus - Sport telegram
7.25 7 dni świat
7.50 Akademia zdrowia Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 „Rodzinna menażeria" (serial)
8.55 Niezbędnik Dwójki
9.00 Świat kobiet
9.30 „Tropami zwierząt (serial dok.)
10.00 Krzyżówka 13-latków
10.25 Familiada (teleturniej)
10.50 Sportowe hobby
11.15 „Każdą chwilę dzieciom" (film dokumentalny)
11.50 „Sokołowskie misterium wielkanocne" (film dok.)
12.30 Maratón trzeźwości
13.00 Panorama
13.20 Niezbędnik Dwójki
13.25 „Zatoka Marlinów" (serial)
14.10 30 ton! (lista przebojów)
14.35 Wielkanocne pienie
14.55 Powitanie
15.00 „Spider-man, człowiek pająk" (serial anim.)
15.25 Akademia zdrowia Dwójki
15.35 Nie tylko w koszarach
16.00 Panorama
16.10 Studio sport: koszykówka zawodowa NBA
17.00 Prawosławna wielkanoc
17.30 Program lokalny
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny (teleturniej)
19.05 Jakiej konstytucji potrzebują Polacy?
19.35 Krzyżówka 13-latków
20.00 „Z archiwum X" (serial)
20.45 Halo Dwójka
21.00 Panorama
21.30 Niezbędnik Dwójki
21.35 Optimus - Sport telegram
21.45 Auto (magazyn motoryzacyjny)
22.10 „M.A.S.H" (serial)
22.40 Ogród sztuk
23.10 Kulisy życiorysów: Sam Giancana
0.10 Panorama
0.20 Lęki, obawy, nadzieje
0.30 Festiwal „Szymanowski i jego Europa"

■ TELE 3:
6.00 „Zabawka Elroya" (film anim.), 6.30 „Dziecięca Akademia Nauk" (serial), 7.00 TV Polonia, 8.40 Muzyczne promocje, 9.00 Poranek z TV Katowice, 11.00 Program dnia, 11.05 „Namiętność" (telenowela), 11.40 Dziś w Teletrójce, 12.00 Aktualności, 12.05 „Mac Shayne" (serial), 13.30 „Świat ogrodów" (serial dok.), 14.00 „Rzemiosło czy sztuka" (serial dok.), 14.20 Kleks, 14.50 Program dnia, 15.00 Aktualności, 15.10 „Zuzia i jej przyjaciele" (serial), 15.35 „Morskie wyzwania" (serial dok.), 16.00 „Podróż Jennifer" (serial), 16.30 Dziś w Teletrójce, 16.45 Rozmowa tygodnia, 17.00 Program dnia, 17.10 Sport, 17.30 Dziś w Teletrójce, 17.50 Portrety miast, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.30 „Maria Celeste" (serial), 19.15 Dzień w regionie, 19.30 „Wielkie przygody XX wieku" (serial dok.), 20.00 „Przyłądek Canaveral" (serial), 20.45 „Poza rok 2000" (pr. popul.-nauk.), 21.30 „Ostatni dzień Jana Pawła I" (serial dok.), 21.50 Program na wtorek, 22.00 Aktualności, 22.10 „Namiętność" (telenowela), 22.40 Przegląd wydarzeń tygodnia, 23.00 Na reporterskim szlaku, 23.30 Poselskie spotkania, 24.00 Sacrum profanum, 0.30 „Cuda, których nie znacie" (film dok.), 1.00 „Atlanta '96" (serial dok.), 2.00 TV Polonia, 5.00 „Niebezpieczna" (serial), 5.45 Muzyczne promocje.

■ POLSAT:
6.00 Muzyka na dzień dobry, 7.00 Poranek z Polsatem, 7.45 Drzewko szczęścia (gra-zabawa), 7.55 Poranne informacje, 8.00 Polityczne graffiti, 8.10 „Czarodziejka z Księżyca" (serial anim.), 8.30 „MacGyver" (serial), 9.30 „Żar młodości" (serial), 10.30 „Powrót do Edenu" (serial), 11.30 Magazyn, 12.00 HALOGRA!MY, 12.20 Ye!Ye!Ye!, 12.30 „Kojak" (serial), 13.30 Disco Polo Live, 14.30 Trzy kwadraty (gra-zabawa), 14.55 Czas na naturę (mag.), 15.25 „Czarodziejka z Księżyca" (serial anim.), 15.50 Bractwo Białego Orła, 16.00 Informacje, 16.15 Kalambury, 16.45 „Płonąca pochodnia" (serial), 17.30 Drzewko szczęścia (gra-zabawa), 17.45 „Skrzydła" (serial), 18.15 „Świat według Bundych" (serial), 18.45 Informacje, 19.00 „MacGyver" (serial), 19.50 Losowania Lotto, 20.00 „Cobra" (film USA), 22.00 Informacje i biznes informacje, 22.25 Polityczne graffiti, 22.35 „Ulice San Francisco" (serial), 23.30 Kalejdoskop, 23.55 Magazyn Teatru Otwartego, 0.55 Muzyka na bis.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.